

Agnieszka Pietrzak

Represje wobec byłych żołnierzy "Zośki" i "Parasola" objętych tzw. sprawa "Radosława" w latach 1948-1956

Przegląd Historyczno-Wojskowy 16 (67)/1 (251), 99-124

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

REPRESJE WOBEC BYŁYCH ŻOŁNIERZY „ZOŚKI” I „PARASOLA” OBJĘTYCH TZW. SPRAWĄ „RADOSŁAWA” W LATACH 1948–1956

Batalion Kedywu KG AK „Zośka” powstał latem 1943 r. Podstawę jego organizacji stanowiły struktury podległego Kierownictwu Dywersji Komendy Głównej AK Oddziału Specjalnego (OS) „Jerzy” (Oddział Szturmowy Szarych Szeregów „Wisła”), składającego się z czterech szaroszerogowych hufców Grup Szturmowych. Patronem nowo powstałego batalionu został Tadeusz Zawadzki, poległy zastępca dowódcy OS „Jerzy”. Batalion „Parasol” powstał w 1944 r. z przekształcenia oddziału specjalnego „Agat”, sformowanego wcześniej na podstawie kompanii „Jeremiego” z OS „Jerzy”. Żołnierzy obu oddziałów – wywodzili się oni ze środowiska harcerek – łączyły niejednokrotnie bliskie związki. Na przykład bracia Andrzej i Jan Romoccy znaleźli się w „Zośce”, a ich kuzyn i przyjaciel Stanisław Leopold w „Parasolu”; Jan Rodowicz „Anoda” był żołnierzem „Zośki”, a jego przyjaciel Józef Saski „Katoda” – „Parasola”. W Powstaniu Warszawskim oba bataliony wchodziły w skład Brygady Dywersji „Broda 53”, znanej powszechnie jako Zgrupowanie AK „Radosław”. Ich żołnierze przeszli krwawy szlak bojowy wiodący z Woli przez Stare Miasto na Czerniaków, często walcząc obok siebie, a po kapitulacji trafili do tych samych obozów jenieckich Wehrmachtu. Po powrocie do kraju część z nich brała wspólny udział w antykomunistycznej działalności konspiracyjnej, m.in. w szeregach oddziału dyspozycyjnego szefa Obszaru Centralnego Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj płk. „Radosława”, a potem ujawniła się wobec nowej władzy po deklaracji „Radosława” o wyjściu z podziemia.

Po wojnie elementem wspólnym dla środowisk obu batalionów był kontakt utrzymywany z Janem Mazurkiewiczem „Radosławem”¹. Objął on patronat nad pracami ekshumacyjnymi, a także nad akowskimi komitetami rodzicielskimi zajmującymi się sprawą utworzenia kwater powstańczych. W batalionie „Zośka” Jan Rodowicz zainicjował gromadzenie archiwum batalionu „Zośka”. Namawiał kolegów do pisania wspomnień, by nie zaginęła pamięć o poległych. W batalionie „Parasol” powstała kronika. Niewiele o niej wiadomo poza tym, że została

¹ Więcej na temat powojennych losów Jana Mazurkiewicza „Radosława” i jego byłych podwładnych zob. B. Nowożycki, *Losy byłych żołnierzy Zgrupowania AK „Radosław”, 1944–1989*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2014, nr 1, s. 97–122.

sporządzona w trzech egzemplarzach, z których jeden miał zostać zarekwirowany przez funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP), drugi najprawdopodobniej został zniszczony, a o losach trzeciego nie wiemy nic. W środowisku utrzymywano bliskie kontakty koleżeńskie. Spotykano się z okazji ślubów, imienin i urodzin. Bardzo często współtowarzysze broni z batalionów „Zośka” i „Parasol” byli także kolegami ze studiów. Szczególnym rodzajem spotkań były zorganizowane trzykrotnie zimowiska². Pierwsze, w Zakopanem, dla żołnierzy z „Zośki” zorganizował na przełomie 1945 i 1946 r. Henryk Kozłowski. Rok później w Szklarskiej Porębie spotkali się żołnierze obu batalionów – „Zośki” i „Parasola”. Przyjechał tam też płk. Mazurkiewicz z żoną. Ostatnie z tych spotkań odbyło się pod Karpaczem. Tymczasem narastała wrogość władz wobec środowiska akowskiego, a byli żołnierze „Zośki” i „Parasola” znaleźli się pod ścisłą obserwacją³. Uderzenie władz bezpieczeństwa w środowisko byłych żołnierzy Zgrupowania „Radosław” nastąpiło pod koniec 1948 r.

5 lutego 1949 r. w prasie opublikowano doniesienia pod charakterystycznymi dla tego okresu tytułami: *Władze Bezpieczeństwa Publicznego rozbiły bandę dywersyjną*⁴, *Likwidacja bandy dywersyjnej*⁵, *Wykrycie grupy dywersyjno-terrorystycznej*⁶. Tytuły doniesień różniły się między sobą, ale ich treść była identyczna. Rozpoczynała je informacja: *Na podstawie obserwacji, prowadzonej od pewnego czasu przez organa Bezpieczeństwa Publicznego zostało stwierdzone, że pewna nieznacząca zresztą część b. członków AK ze zgrupowania „Zośka” i „Parasol” i innych, przystąpiła do organizowania grup dywersyjno-terrorystycznych, gromadząc w tym celu broń i materiał wybuchowy. (...) W ciągu stycznia władze Bezpieczeństwa aresztowały kilkudziesięciu członków wskazanej organizacji z jej kierownictwem na czele*⁷. W ten sposób prasa informowała społeczeństwo o aresztowaniach wśród byłych akowców (m.in. z batalionów „Zośka” i „Parasol”), których zadaniem miały rzekomo być *zamachy na kierownicze osobistości w naszym państwie*⁸. Ogłoszono, że znaleziono broń i materiały wybuchowe⁹ oraz zapewniano, że będzie prowadzone dalsze śledztwo w tej sprawie.

²M. Olczak, Zjazdy koleżeńskie byłych żołnierzy batalionów Armii Krajowej „Zośka” i „Parasol” w latach 1945–1948, mps.

³Na obecnym etapie badań niemożliwe jest ustalenie, czy byłych żołnierzy batalionów „Zośka” i „Parasol” funkcjonariusze organów bezpieczeństwa (co jest widoczne w wielu dokumentach) traktowali jak jedno środowisko, gdyż ich działania wobec obu grup były zróżnicowane. Na przełomie lat 40. i 50. liczne aresztowania dotknęły środowisko „Zośki”, podczas gdy wobec członków „Parasola” prowadzono przede wszystkim akcję intensywnego rozpracowania, a aresztowano tylko kilka osób.

⁴„Trybuna Ludu” 1949, nr z 5 II, s. 2.

⁵„Gazeta Ludowa” 1949, nr z 5 II, s. 1.

⁶„Rzeczpospolita” 1949, nr z 5 II, s. 1.

⁷*Ibidem*.

⁸*Ibidem*.

⁹Podczas aresztowań ludzi z „Zośki” rzeczywiście odnaleziono broń. Część odkopano w al. Niepod-

Sześć dni później, 11 lutego 1949 r., opublikowano sejmowe wystąpienie ministra bezpieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza¹⁰, który odnosząc się do problemu poakowskich grup dywersyjnych ostrzegał, że dla wrogów ludu nie będzie pobłażania, a wszelka działalność antypaństwowa zostanie udaremniona. Stwierdził ponadto, że większość ujawnionych byłych akowców wykorzystała stworzoną im możliwość i włączyła się do życia społeczeństwa. Ogłosił równocześnie, że ujawniono istnienie działającej na zlecenie obcych państw grupy dywersyjnej kierowanej przez Jana Mazurkiewicza.

ległości 216. Zob. Biuro Udostępniania i Archiwizacji Instytutu Pamięci Narodowej (dalej – BUiAD IPN), 0330/217, Jan Rodowicz, Protokół odkopania, k. 30. Broń miał także Jerzy Zalewski (*ibidem*, 0259/355, Jerzy Zalewski, Orzeczenie techniczne, z 21 I 1949 r., k. 27) oraz Henryk Kozłowski i Henryk Pielaszek, była ona ukryta w Jeziornie (*ibidem*, 1023/325, Henryk Pielaszek, k. 67, Notatka urzędowa, z 1 VII 1949 r.). Broń została odnaleziona także w Podkowie Leśnej w 1950 r. (*ibidem*, 0235/1522, Henryk Kończykowski, k. 328, Protokół okazania rzeczowego, 16 III 1950 r.). O broni zachowanej przez b. żołnierzy AK organa bezpieczeństwa dowiadywały się z różnych źródeł, m.in. od agentury (*ibidem*, 0330/217, t. 6, k. 100–101, Doniesienie agenturalne TW „Zaręby”). W latach 1946–1948 prowadzono także sprawy, w których pojawia się informacja o broni będącej w posiadaniu b. żołnierzy batalionu „Zośka”. Nie każda taka informacja (sprawdzenie prawdziwości tych informacji jest obecnie niemożliwe) została wykorzystana w sprawie przeciwko byłym podwładnym „Radosława”. Seweryn Dmowski w pracy doktorskiej „Sprawa Jana Mazurkiewicza „Radosława” 1949–1956. Analiza decyzyjna” (Warszawa 2012, Uniwersytet Warszawski), sugeruje, że powód do aresztowań miało dać odkrycie magazynu broni Polskiej Armii Krajowej w Tomaszowie Mazowieckim, z którą to organizacją był związany Zbigniew Deczkowski. Rzeczywiście, 18 IX 1949 r. został aresztowany Zbigniew Deczkowski (Dmowski błędnie podaje, że był to Juliusz Bogdan Deczkowski). Został on jednak po 3 miesiącach zwolniony. Niestety, Zbigniew Deczkowski nie pozostawił wspomnień. Sądząc z krótkiego okresu pobytu w areszcie, nie został wtedy skazany. Potwierdza to także rodzina. Do dziś nie odnaleziono dokumentów dotyczących jego pobytu w areszcie w 1948 i 1949 r. Zbigniew Deczkowski został ponownie zatrzymany 13 I 1949 r., gdy funkcjonariusze przyszli, by aresztować Juliusza Bogdana; tym razem został zwolniony po 6 miesiącach, również bez wyroku – prawdopodobnie nie było dowodów pozwalających na osądzenie go i skazanie. Sprawa broni nie pojawiła się także w akcie oskarżenia przeciwko Juliuszowi Bogdanowi Deczkowskiemu (BUiAD IPN, 0259/405, k. 23–29, Juliusz Bogdan Deczkowski, Akt oskarżenia, z 11 X 1949 r.). Nie był o nią pytany Jan Rodowicz (*ibidem*, 0330/217, t. 21). W dokumentach dotyczących tej sprawy zostali wymienieni także dwaj inni b. żołnierze „Zośki”. Tytus Karlikowski nie był aresztowany ani w 1948 r., ani w 1949 r., nie przypomina sobie również (Rozmowa z 2 II 2014 r.), by był przesłuchiwany w związku z tą sprawą. Wymieniony został także Witold Sikorski (w związku z wykryciem innej broni aresztowany w 1946 r. i skazany w 1949 r.; więzienie opuścił w 1953 r.). Seweryn Dmowski wybiórczo potraktował informacje zawarte w przywoływanych dokumentach odnoszących się do Witolda Sikorskiego. W tej sytuacji wątpliwości budzi jego twierdzenie o związku broni z Tomaszowa Mazowieckiego z aresztowaniami b. żołnierzy „Zośki”, tym bardziej że śledztwa w sprawie posiadania broni przez b. żołnierzy „Zośki” były prowadzone już wcześniej. 20 X 1946 r. zostali zatrzymani bracia Tomasz i Witold Sikorscy, podejrzewani o nielegalne posiadanie broni, która została wykorzystana do napadu na Bank Farmaceutów. Razem z braćmi zatrzymano inne osoby podejrzane o udział w napadzie, m.in. innego b. żołnierza „Zośki” Jana Andrzeja Kulczyckiego. Po miesięcznym śledztwie Witold Sikorski został zwolniony, pozostających zaś osądzono i skazano. Tomasz Sikorski wyrokiem sądu z 21 III 1947 r. został uznany za winnego i skazany na 5 lat pozbawienia wolności, ale na mocy amnestii z 22 II 1947 r. kara została w całości darowana. Zob. *ibidem*, 0235/82, k. 99–103, Wyrok z 21 III 1947 r. Orzeczone także przypadek broni na rzecz skarbu państwa. Skazany został także Jan Andrzej Kulczycki. Zob. *ibidem*, Akta Witolda Sikorskiego.

¹⁰ „Trybuna Ludu” 1949, nr z 11 II.

Rozpoczęte na przełomie 1948 i 1949 r. aresztowania osób z najbliższego otoczenia „Radosława” oraz jego byłych podwładnych z batalionów „Zośka”, „Parasol” i „Miotła” były kontynuowane w roku następnym. Władze bezpieczeństwa traktowały te aresztowania jako jedną sprawę¹¹, tzw. sprawę „Radosława”. Starano się potwierdzić istnienie działającej nieprzerwanie od 1945 r. organizacji konspiracyjnej kierowanej przez Jana Mazurkiewicza. Według śledczych ujawnienie się jej członków¹² we wrześniu 1945 r. miało odwrócić uwagę władz od ludzi ze Zgrupowania „Radosław”, w tym od żołnierzy batalionów „Zośka” i „Parasol”, i tym samym umożliwić im kontynuowanie działalności antypaństwowej¹³. Jej przejawami miały być spotkania i kontakty towarzyskie pomiędzy byłymi żołnierzami zgrupowania, a także inicjatywy społeczne, w które angażował się sam Mazurkiewicz. Śledczy swoimi pytaniami próbowali uzyskać potwierdzenie tej tezy, a jednocześnie zdobyć dowód na to, że antypaństwową działalnością kierował „Radosław”. Bardzo interesowały ich kontakty żołnierzy batalionów „Zośka”, „Miotła” i „Parasol” między sobą, a także z osobami podejrzewanymi o kierowanie organizacją, szczególnie „Radosławem” i jego żoną, Marią Mazurkiewicz „Irmą”.

Z czasem władze bezpieczeństwa próbowały połączyć działalność konspiracyjną płk. Mazurkiewicza ze sprawą tzw. spisku generałów w Wojsku Polskim¹⁴, a tym samym rozszerzyć jej zakres poza środowisko. Okazało się to niemożliwe gdyż główni świadkowie, w tym Mazurkiewicz, zaczęli wycofywać się ze złożonych wcześniej zeznań.

Do rozpracowania zostało wytypowanych ok. 90 osób z dawnego Zgrupowania „Radosław”; większość z nich została aresztowana. Do grupowego procesu

¹¹ BUiAD IPN, 00231/93, t. 3, k. 167–187, Kryptonim „Burza”. Analiza sprawy „Radosława” za okres 1948–1951, z 9 II 1951 r.; 0189/51, k. 30, Charakterystyka nr 50 nielegalnej organizacji poakowskiej Zgrupowania „Radosława”, Warszawa, 1977 r. Na przełomie roku 1948 i 1949 została rozpracowana przez Departament Śledczy MBP ok. 90-osobowa grupa b. akowców. Zdaniem śledczych, prowadziła ona antypaństwową działalność konspiracyjną. Ugrupowaniem tym mieli kierować: Jan Mazurkiewicz „Radosław”, organizator, oraz Kazimierz Pluta-Czachowski, Jan Gorazdowski, Witold Sztampke, Maria Mazurkiewicz „Irma” i Zygmunt Janke. Działalność ich miała polegać na zgrupowaniu wokół siebie b. członków AK, zwłaszcza b. oddziałów „Kedywu” KG AK – batalionów „Zośka”, „Parasol”, „Miotła” i „Baszta”.

¹² Jan Mazurkiewicz został aresztowany 1 VIII 1945 r. W więzieniu był namawiany do zakończenia działalności konspiracyjnej swojej oraz podległych mu ludzi. Po ujawnieniu się na mocy amnestii z 22 VIII 1945 r. Mazurkiewicz został wypuszczony z więzienia pod koniec sierpnia. Już na wolności, 4 IX 1945 r. wydał „Deklarację Delegata Sił Zbrojnych Obszaru Centralnego AK o wyjściu z konspiracji”. Ujawnienie przed Komisją Likwidacyjną b. AK miało gwarantować bezpieczeństwo. We wrześniu i październiku 1945 r. ujawniła się część jego podwładnych.

¹³ *Ibidem*, 0189/51, k. 30, Charakterystyka nr 50 nielegalnej organizacji poakowskiej Zgrupowania „Radosława”, Warszawa, 1977 r.

¹⁴ Zob. *ibidem*, 00231/93, k. 167–187, Kryptonim „Burza”. Analiza sprawy „Radosława” za okres 1948–1951, z 9 II 1951 r.; k. 263–294, Informacja o konspiracji cywilnej współpracującej z konspiracją wojskową, z 18 X 1950 r.; T. Łabuszewski, *Sprawa „Radosława” – w kręgu utajonej konspiracji*, w: *Walka o pamięć. Władze i społeczeństwo wobec Powstania Warszawskiego 1944–1989*, Warszawa 2008.

pokazowego ostatecznie nie doszło. Aresztowani byli skazywani w procesach indywidualnych. Osądzono 62 osoby¹⁵, a 17 spraw umorzono.

Spośród byłych członków „Zośki” w latach 1948–1950 aresztowano 34 osoby, w tym 2 kobiety; 28 z nich zostało skazanych przez sądy na kary wieloletniego więzienia¹⁶. Z byłych żołnierzy „Parasola” aresztowano tylko 3 osoby, w tym jedną kobietę (aresztowano też brata jednego z żołnierzy batalionu); wszystkie te osoby zostały skazane¹⁷.

Trudno dziś ustalić, dlaczego represje dotyczyły właśnie tych osób. Być może chodziło o tzw. drugą konspirację, gdyż znaczna część zatrzymanych działała w podziemnej Delegaturze Sił Zbrojnych na Kraj¹⁸. W więzieniu znaleźli się także ludzie, którzy z powojennym podziemiem nie mieli nic wspólnego, a często byli mu nawet przeciwni, a z drugiej strony na wolności pozostali ci, o których władze bezpieczeństwa wiedziały, że byli członkami „drugiej konspiracji”. Kluczem nie może być też udział w zimowiskach środowiskowych, bo przecież wielu uczestników tych wyjazdów nie zostało aresztowanych.

W obronie aresztowanych wystąpił płk Mazurkiewicz. Obawiając się aresztowania, 20 stycznia 1949 r. napisał do wiceministra obrony narodowej gen. dyw. Mariana Sychalskiego list, w którym skarżył się na *gorliwość organów Urzędu Bezpieczeństwa – przejawiającą się ostatnio* (między 24 grudnia 1948 a 13 stycznia 1949 r. – A.P.) *w masowych aresztowaniach w ujawnionym środowisku akowskim*¹⁹. Zapewniwszy, że zarówno on sam, jak i jego byli podwładni do żadnej organizacji nie należeli, prosił wiceministra o interwencję. Jego przypuszczenia okazały się jednak słuszne: 2 tygodnie później, tj. 4 lutego 1949 r., został aresztowany.

Sprawą zajmowały się departamenty V i Śledczy MBP przy udziale także innych departamentów²⁰ tego resortu i wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa

¹⁵ BUiAD IPN, 0189/51, k. 30, Charakterystyka nr 50 nielegalnej organizacji poakowskiej Zgrupowania „Radosława”, Warszawa, 1977 r.

¹⁶ Liczbę aresztowanych w 1949 r. b. żołnierzy batalionu „Zośka” trudno precyzyjnie określić, gdyż nie prowadzono takiej statystyki. Wiadomo, że 28 z nich na pewno zostało skazanych na kary więzienia. W tej sprawie w 1949 r. został aresztowany także Marian Rojowski, który nie był żołnierzem batalionu „Zośka”, ale współpracował z jego żołnierzami w tzw. drugiej konspiracji.

¹⁷ Trudno jest z absolutną pewnością stwierdzić, że nikt więcej z „Parasola” nie został aresztowany. W tym czasie w środowisku nie prowadzono ewidencji osób aresztowanych. Informacje pochodzą od osób represjonowanych, ich kolegów oraz z dokumentów znajdujących się w BUiAD IPN.

¹⁸ W miejsce rozwiązanej organizacji „Nie” została utworzona, zgodnie z rozkazem p.o. naczelnego wodza Władysława Andersa z 7 V 1945 r., Delegatura Sił Zbrojnych. Była to organizacja o charakterze ściśle wojskowym, na jej czele stał delegat płk Jan Rzepecki „Ozóg”. Została rozwiązana 5 VIII 1945 r. W jej miejsce, po konsultacjach, 2 IX 1945 r. powołano Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” (WiN).

¹⁹ BUiAD IPN, 0330/217 t. 1, k. 11–12, List Jana Mazurkiewicza, z 20 I 1949 r.

²⁰ *Ibidem*, t. 6, k. 53, Pismo dyrektora Departamentu VII MBP gen. bryg. Komara do dyrektora Departamentu III MBP płk. Tatara, z lutego 1949 r.

publicznego²¹. Do rozpracowania środowiska Zgrupowania „Radosław” zaangażowano 28 znanych z imienia i nazwiska funkcjonariuszy z mjr. Wiktorem Hererem na czele, naczelnikiem Wydziału IV Departamentu V, a także kilku innych, których personalia pozostają do dziś nieznanne²².

Według autorów „Charakterystyki nielegalnej organizacji poakowskiej Zgrupowania »Radosława«” – materiału analitycznego opracowanego w 1977 r. przez Wydział II Biuro „C” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) – w środowisku zgrupowania działało 12 tajnych współpracowników²³. Niestety, nie zostało tam podane, czy liczba ta odnosi się do okresu, w którym nastąpiły aresztowania czy też dotyczy dłuższego czasu. Materiał nie zawiera też nazwisk informatorów. Zachowane dokumenty wskazują, że do 1948 r. funkcjonowało kilku agentów wywodzących się z interesującego nas środowiska, m.in.: „Janek”²⁴, „Tomasz”²⁵ i „Zaręba”²⁶. Jeżeli chodzi o agentów, których tożsamość nie została ustalona, nie można z całą pewnością stwierdzić, że byli oni żołnierzami „Zośki” czy „Parasola”. Z braku stosownych źródeł nie można także z całą pewnością stwierdzić, że podana we wspomnianym opracowaniu liczba 12 tajnych informatorów organów bezpieczeństwa obejmuje wszystkie osoby współpracujące wówczas z władzami w tym charakterze.

Niestety, z braku badań dotyczących działań organów bezpieczeństwa wobec środowiska w okresie od ujawnienia do aresztowań, a także ze względu na niedostatek zachowanych źródeł (dotyczą one zaledwie kilku osób) niemożliwe jest dokonanie szczegółowych ustaleń. Niewątpliwie jakieś działania wobec środowiska „Zośki” i „Parasola” były prowadzone. Wydaje się, że prowadził je stołeczny Urząd Bezpieczeństwa Publicznego.

W analizach dotyczących członków Armii Krajowej już w 1946 r. pojawia się Jan Rodowicz „Anoda”, aczkolwiek bez nazwiska, jako *ppor. Jan „Anoda” z batalionu „Zośka”*²⁷.

²¹ *Ibidem*, k. 208, Pismo dyrektora V Departamentu płk Brystygier do szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach, z 31 I 1949 r.; k. 191, Pismo naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału IV Departamentu V MBP w Warszawie, z 2 II 1949 r.

²² *Ibidem*, 0189/51, k. 38, 30, Charakterystyka nr 50 nielegalnej organizacji poakowskiej Zgrupowania „Radosława”, Warszawa, 1977 r.

²³ *Ibidem*, k. 35.

²⁴ Agentowi zlecono wstąpienie do klubu „Parasola”. Wydaje się, że tylko były żołnierz „Parasola” miałby szansę zostać członkiem tego klubu. *Ibidem*, 0235/85, Akta Haliny Dunin-Karwickiej, k. 11, 12, Doniesienie źródła „Janek”, z 12 X 1945 r.

²⁵ Agent był zorientowany w ówczesnej sytuacji życiowej Henryka Kozłowskiego. Wiedział także, że w czasie okupacji w AK był szefem kompanii. Znajomość stanowiska może wskazywać, że agent także był zaangażowany w konspirację. *Ibidem*, 0423/3074, Akta Henryka Kozłowskiego, k. 7, Doniesienie źródła „Tomasza”, 19 IX 1947 r.

²⁶ Jako agent „Zaręba” został zarejestrowany Donat Czerewacz (23 I 1921–27 VII 2007), od 5 VIII 1944 r. żołnierz batalionu „Zośka”. Według zachowanych dokumentów został zwerbowany przez mjr. Wiktora Herera 18 VII 1947 r., z sieci agenturalnej został wykreślony w czerwcu 1956 r. Zob. *ibidem*, 2386/6229, Teczka personalna TW „Zaręba”; 2386/6230, Teczka pracy TW „Zaręba”; 2386/6231, Teczka pracy TW „Zaręba”.

²⁷ *Ibidem*, 2386/6229, Teczka personalna TW „Zaręba”, k. 118, Wyciąg z informacji o członkach AK.

Interesowano się także Henrykiem Kozłowskim. W 1947 r. do organów bezpieczeństwa dotarło doniesienie agenturalne dotyczące jego działalności²⁸. Stołeczny UBP starał się uzyskać informacje od MBP²⁹. W tym samym roku zainteresowanie organów bezpieczeństwa skupiło się także na Bogdanie Kijowiczu. W doniesieniu do MBP z 28 listopada 1946 r. czytamy m.in.: *Ożywioną działalność prowadzą studenci Kijowicz Bogdan i Mirosław oraz Bembenek Stanisław. (...) Posiadają oni kilka samochodów i utrzymują kontakt z PSL. Grupa ta wydała zaświadczenie i znaczek dla swych członków. Analogiczną robotę prowadzi ba(alion) Zośka. Wszyscy oni współpracują z płk. „Radostawem” b. dcą tych ba(tali)on(ów)³⁰. W czerwcu następnego roku funkcjonariusz warszawskiego UBP przeprowadził wywiad w miejscu ówczesnego zamieszkania Kijowicza przy ul. Jakubowskiej³¹ oraz w fabryce chemicznej należącej do jego ojca Bazylego³².*

Zachowane dokumenty pozwalają na bardziej szczegółowe opisanie działań wobec Haliny Dunin-Karwickiej. Pozostawała ona w zainteresowaniu służb właściwie nieustannie, choć nie można powiedzieć, by działania operacyjne wobec niej były intensywne. Informacje o jej działalności przekazał już w październiku 1945 r. agent „Janek”. Donosił on, że w jej mieszkaniu miał być stworzony *legalny klub pn. „Parasol”, który będzie składał się tylko z członków b. AK, którzy się ujawnili i którzy należeli w okresie powstania do AK do grupy „Parasol”³³. W tym samym dokumencie pojawia się ostrzeżenie, że *członkowie tej grupy to sama wysoka inteligencja i stary aktyw rządu londyńskiego, który także utrzymuje kontakt z „Radostawem”³⁴. Agentowi polecono, by wstąpił do tego klubu³⁵.**

Konsekwencją tej informacji było też sprawdzenie, czy Halina Dunin-Karwicka jest tą samą osobą co „p. Halina” pracująca w Komisji Likwidacyjnej b. AK w gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego³⁶. Funkcjonariusz Wróbel potwierdził tę informację w kwietniu 1946 r. i uzyskał jej adres domowy³⁷. W 1946 r. agentura doniosła, że *członkowie grupy „Parasol” są obecnie zorganizowani, prowadzą działalność propagandową i utrzymują kontakty z zagranicą³⁸. Spotykać się mieli m.in. u łączniczki Haliny, czyli właśnie Haliny Dunin-Karwickiej.*

W czerwcu 1947 r. była ona obiektem działań sprawdzających analogicznych do tych, które podjęto wobec Bogdana Kijowicza. Agentura donosiła

²⁸ *Ibidem*, 0423/3074, Akta Henryka Kozłowskiego, k. 7, Doniesienie źródła „Tomasza”, z 19 IX 1947 r.

²⁹ *Ibidem*, k. 11–12, Zapytanie UBP na m.st. Warszawę do MBP Dep. II W. I, z 2 XII 1947 r.

³⁰ *Ibidem*, 0235/103, Bogdan Kijowicz, k. 95, Wyciąg z wyciągu doniesienia, z 28 XI 1946 r.

³¹ *Ibidem*, k. 78, Raport, z 20 VI 1947 r.

³² *Ibidem*, k. 80–81, Raport, z 19 VI 1947 r.

³³ *Ibidem*, 0235/85, Akta Haliny Dunin-Karwickiej, k. 11, Doniesienie „Janek”, z 12 X 1945 r.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ *Ibidem*, k. 12.

³⁶ *Ibidem*, k. 11.

³⁷ *Ibidem*, k. 15, Raport, z 17 IV 1946 r.

³⁸ *Ibidem*, k. 33, Wyciąg z wyciągu z doniesienia agenturalnego, z 28 XI 1946 r.

o utrzymywaniu przez nią kontaktów m.in. z Tadeuszem Wronowskim³⁹ oraz o jej wyjeździe z miasta⁴⁰. Funkcjonariusze potwierdzali jej aktywność w środowisku: była członkinią Komitetu Opieki nad Batalionem „Parasol”⁴¹ oraz utrzymywała kontakty z „Radosławem”⁴².

21 października 1948 r. kierownik Sekcji II Wydziału III stołecznego UBP zlecił przeprowadzenie obserwacji Haliny Dunin-Karwickiej w ciągu 5 dni, począwszy od 3 listopada 1948 r., w godz. 12.00–22.00. Dokumenty potwierdzające wykonanie tego zlecenia nie zachowały się. Nie jest pewne, czy obserwacja się odbyła. Komunikaty dokumentują zaś obserwację, którą przeprowadzono na początku grudnia 1948 r. w godz. 6.00–20.00⁴³. Obserwację Haliny Dunin-Karwickiej, której nadano pseudonim „Haga” zakończono 9 grudnia o godz. 22.00⁴⁴. W efekcie tych działań funkcjonariusze zidentyfikowali osoby, z którymi się spotykała, a tym samym *ustalali jej kontakty*⁴⁵.

20 grudnia 1948 r. naczelnik Wydziału III warszawskiego UBP⁴⁶ wystąpił o „obstawienie” Haliny Dunin-Karwickiej agenturą, w związku z prowadzonym agenturalnym opracowaniem dotyczącym członków nielegalnej organizacji AK⁴⁷. Wydaje się, że obserwację kontynuowano także pod koniec grudnia, o czym świadczy zachowany komunikat z 28 grudnia, aczkolwiek nie wiadomo, czy ograniczyła się ona do tego dnia⁴⁸. Zwraca uwagę, że działania te były prowadzone w przededniu zatrzymania Jana Rodowicza „Anody”, które to zatrzymanie rozpoczęło aresztowania w środowisku. Rodowicz został aresztowany 24 grudnia 1948 r. w Warszawie, w mieszkaniu przy ul. Lwowskiej 7 m. 10. Rozkaz zatrzymania podejrzanego o działalność antypaństwową wydał 24 grudnia 1948 r. mjr Wiktor Herer⁴⁹. Przekazana

³⁹ *Ibidem*, k. 16, Doniesienie agenturalne „Orzeł”, z 1 X 1947 r.

⁴⁰ *Ibidem*, k. 32, Doniesienie agenturalne „Kaczka”, z 2 VI 1948 r.

⁴¹ *Ibidem*, k. 31, Notatka operatywna, z 16 X 1948 r.

⁴² *Ibidem*, k. 66, Notatka, z 26 III 1948 r.

⁴³ *Ibidem*, k. 40, Komunikat nr 1 z obserwacji osoby o ps. „Haga”, 4 XII 1948 r.; k. 41, Komunikat nr 2 z obserwacji osoby o ps. „Haga”, 6 XII 1948 r.; k. 42, Komunikat nr 3 z obserwacji osoby o ps. „Haga”, 7 XII 1948 r.; k. 43, Komunikat nr 4 z obserwacji osoby o ps. „Haga”, 8 XII 1948 r.

⁴⁴ *Ibidem*, k. 47, Pismo kierownika Sekcji I UBP na m.st. Warszawę do naczelnika Wydziału A UBP na m.st. Warszawę, b.d. Obserwację zakończono z powodu *wyczerpania terminu*.

⁴⁵ *Ibidem*, k. 46, Schemat kontaktów z obserwacji za obiektem ps. „Haga”, b.d.; k. 49, Komunikat nr 6 z przeprowadzonej obserwacji za obiektem ps. „Haga”. Ustalenie kontaktu: „Ślepy”, 1949 r.; k. 45, Komunikat nr 6 z przeprowadzonej obserwacji za obiektem ps. „Haga”. Ustalenie kontaktu: „Blondyn”, 29 XII 1948 r.; k. 60, Komunikat nr 6 z przeprowadzonej obserwacji za obiektem ps. „Haga”. Ustalenie kontaktu: „Medyk” 1949 r.

⁴⁶ Mógł to być Kazimierz Wójcicki, p.o. zastępca od 1 VI 1948 do 1 X 1950 r. W tym czasie nie było naczelnika. Zob. *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 458.

⁴⁷ BU:AD IPN, 0235/85, Akta Haliny Dunin-Karwickiej, k. 34, Pismo naczelnika Wydziału III UBP na m.st. Warszawę do naczelnika Wydziału V UBP na m.st. Warszawę.

⁴⁸ *Ibidem*, k. 45, Komunikat nr 7 z przeprowadzonej obserwacji 28 XII 1948 r. za obiektem ps. „Haga”.

⁴⁹ Postanowienie Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie, Wydział Śledczy o umorzeniu śledz-

przez Wojciecha Szymanowskiego⁵⁰ wieść o aresztowaniu „Anody” szybko rozniosła się wśród jego koleżanek i kolegów, ale nie wzbudziła zaniepokojenia w środowisku. Podejrzewano, że przyczyną aresztowania *był jego styl życia i skłonność do żartów*⁵¹. Panowało przekonanie, że „chłapnął” coś na Politechnice Warszawskiej, gdzie studiował, i na pewno zostanie zwolniony wkrótce po świętach⁵².

Rodowicz został osadzony w areszcie wewnętrznym MBP przy ul. Koszykowej 6 w Warszawie, gdzie pozostawał do dyspozycji Wydziału IV Departamentu V⁵³. Niewiele wiadomo o jego pobycie w areszcie. Z zachowanych dokumentów wynika, że był w tym czasie pięciokrotnie przesłuchiwany.

Ostatnie dwa przesłuchania odbyły się 7 stycznia 1949 r. Drugie z nich kończy notatka, że podejrzany wyskoczył przez okno i się zabił. Okoliczności jego śmierci pozostają do dziś niewyjaśnione, mimo wysiłków podejmowanych przez rodzinę i kolegów „Anody”. Akt zejścia z 8 marca 1949 r.⁵⁴, sporządzony na podstawie karty zgonu wydanej przez szefa Służby Zdrowia MBP w Warszawie 7 stycznia 1949 r., stwierdza, że śmierć nastąpiła 7 stycznia 1949 r. o godz. 14.00 w Warszawie przy ul. Koszykowej 6. Rodzice dowiedzieli się o śmierci syna z pisma podpisanego przez szefa Wydziału Nadzoru Prokuratorskiego nad Śledztwem w Sprawach Szczególnych mjr. Mieczysława Dytrego, datowanego na 1 marca 1949 r. Informowano w nim, że Jan Rodowicz *popęłił samobójstwo, wyskakując z okna podczas przeprowadzania go do aresztu*, a przeprowadzona sekcja zwłok *wykazała, iż przyczyną zgonu był krwotok z tętnicy głównej* oraz że w dniu 12 stycznia 1949 r. został on pochowany na I Cmentarzu Miejskim na Powązkach w Warszawie⁵⁵. Powiadamianie rodziny o śmierci aresztanta w urzędach bezpieczeństwa lub w więzieniu, czy też o miejscu pochówku, nie było praktyką powszechną⁵⁶. Rodzina odnalazła grób, mimo że „Anoda” został pochowany jako NN. Szczęśliwie Jan Rodowicz był znany kierownikowi zakładu pogrzebowego, który w 1945 r. przeprowadzał pochówek ekshumowanych żołnierzy batalionu „Zośka”. 16 marca 1949 r. przeniesiono zwłoki do grobu rodzinnego na Starych Powązkach (kwatery 228, grób 12)⁵⁷.

twa w sprawie zabójstwa Jana Rodowicza ps. „Anoda”, z 6 XI 1996 r., zbiory Jacka Taylora.

⁵⁰ BU:AD IPN, 0259/365, Akta śledcze Wojciecha Szymanowskiego, k. 46–47, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 5 I 1949 r.

⁵¹ J. B. Deczkowski, *Wspomnienia żołnierza baonu AK Zośka*, Warszawa 1999, s. 298.

⁵² A. Jakubowska, Relacja, z 27 X 2005 r., k. 1, zbiory autorki.

⁵³ BU:AD IPN, 0330/217, t. 21, Akta Jana Rodowicza, k. 9, Karta osadzenia, z 24 XII 1948 r.

⁵⁴ Akt zejścia Jana Rodowicza, z 8 III 1949 r., zbiory Władysława Rodowicza.

⁵⁵ Zawiadomienie Naczelnej Prokuratury Wojskowej, z 1 III 1949 r., zbiory Władysława Rodowicza.

⁵⁶ M. Szejnert, *Śród żywych duchów*, Londyn 1990, s. 7, 9, 10.

⁵⁷ Zofia Rodowicz podaje dwie daty: 16 III 1949 r. (Moje wspomnienie naświetlające okoliczności śmierci Jana Rodowicza „Anody”, zbiory Anny Jakubowskiej) i 19 III 1949 r. (Życiorys Jana Rodowicza „Anody”, zbiory Władysława Rodowicza).

Dziesięć dni po zatrzymaniu Jana Rodowicza, 3 stycznia 1949 r., nastąpiły kolejne aresztowania. Zatrzymano wtedy 5 byłych żołnierzy batalionu „Zośka”: Henryka Kozłowskiego, Bogdana Celińskiego, Andrzeja Wolskiego, Andrzeja Sowińskiego i Wojciecha Szymanowskiego. W raporcie z 27 grudnia 1948 r. napisano, że mieli oni prowadzić *akcję przygotowawczą do reaktywacji działalności dywersyjnej*⁵⁸. W tej sytuacji mjr Herer uznał za konieczne ich aresztowanie.

Do kolejnych aresztowań w środowisku „Zośki” doszło po upływie tygodnia. 10 stycznia 1949 r. zatrzymano Stefana Gorgoń-Družbickiego, a 13 i 14 stycznia najliczniejszą grupę dawnych żołnierzy „Zośki”: Juliusza Bogdana Deczkowskiego, Henryka Demineta, Michała Glinkę, Jerzego Grundmana, Annę Jakubowską, Kazimierza Kalandyka, Stanisława Krupę, Stanisława Lechmirowicza, Witolda Morawskiego, Henryka Pielaszka, Jerzego Roszkowskiego, Stanisława Rybkę, Stanisława Sieradzkiego, Witolda Sikorskiego, Włodzimierza Steyera, Tadeusza Sumińskiego, Witolda Winnickiego oraz Jerzego Zalewskiego. 15 stycznia 1949 r. zatrzymano Ryszarda Będzińskiego⁵⁹, a 17 stycznia Annę Borkiewicz⁶⁰. Opuściła ona areszt na skutek interwencji Władysława Broniewskiego 9 lutego 1949 r.⁶¹. 19 stycznia 1949 r. zostali aresztowani Jan Ernst⁶² i Sławomir Słubicki⁶³.

W połowie stycznia nastąpiły aresztowania także w środowisku „Parasola”. W nocy z 13 na 14 stycznia zostali zatrzymani: Halina Dunin-Karwicka⁶⁴, Wojciech Świątkowski⁶⁵ i Bogdan Kijowicz⁶⁶. Było to największe z zatrzymań dotyczących byłych żołnierzy „Parasola”.

Zatrzymania kontynuowano w kolejnych miesiącach. Aresztowanie w kwietniu Donata Czerewacza⁶⁷ miało ukryć jego rzeczywistą rolę w całej sprawie⁶⁸.

2 maja 1949 r. we Włochach pod Warszawą funkcjonariusze MBP zatrzymali Stanisława Romanowskiego⁶⁹. W maju został aresztowany także Jerzy

⁵⁸ BUiAD IPN, 0330/217 t. 6, k. 124, Raport, z 27 XII 1948 r.

⁵⁹ *Ibidem*, 1063/12, Akta Ryszarda Będzińskiego, k. 5, Prośba do Naczelnego Prokuratora Wojskowego w Warszawie o aresztowanie Ryszarda Będzińskiego, z 17 I 1949 r.

⁶⁰ Anna Borkiewicz podaje styczeń 1950 r., ale we wszystkich opublikowanych jej biogramach występuje 17 I 1949 r. W BUiAD IPN, (0235/285, Anna Borkiewicz-Celińska) zachował się protokół przesłuchania Anny Borkiewicz jako podejrzanej, z 18 I 1949 r.

⁶¹ *Ibidem*, k. 50, Pismo do naczelnika Wydziału IV Departamentu V MBP, z 3 II 1950 r.

⁶² *Ibidem*, 872/535, Akta Jerzego Trepki i Jana Wojciechowskiego, k. 57, Pismo Okręgowej Prokuratury Wojskowej. Śledczy ustalili, że zatrzymany Jan Ernst to Jan Wojciechowski aresztowany w czerwcu 1945 r. i skazany na karę 10 lat pozbawienia wolności, następnie uciekł z więzienia. Wobec tego umorzono śledztwo z art. 86 § 2 kk WP i nakazano wykonanie wcześniej zasądzonej kary, która po zastosowaniu amnestii wynosiła 2 lata i 6 miesięcy.

⁶³ *Ibidem*, GK 919/2064, Akta Sławomira Słubickiego, k. 1, Nakaz przyjęcia.

⁶⁴ *Ibidem*, 0235/85, Akta Haliny Dunin-Karwickiej, k. 73, Rozkaz zatrzymania, z 13 I 1949 r.

⁶⁵ *Ibidem*, 1007/649, Wojciech Świątkowski, k. 6, Protokół rewizji, z 13 I 1949 r.

⁶⁶ *Ibidem*, 0235/103, Bogdan Kijowicz, k. 13, Nakaz przyjęcia do więzienia Mokotów, z 21 I 1949 r.

⁶⁷ *Ibidem*, 2386/6229, Teczka personalna TW „Zaręba”, k. 223, Charakterystyka Inf. „Zaręby”, z 25 IV 1956 r.

⁶⁸ *Ibidem*, k. 19, Raport, z 4 IV 1949 r.

⁶⁹ Aresztowany 2 V 1949 r. we Wronkach. W. Trojan, *Ci, którzy przeżyli... Biografie żołnierzy*

Kobza-Orłowski⁷⁰. 29 lipca w Złotoryi zatrzymano Józefa Nowocienia⁷¹. W połowie lipca 1949 r. Stanisław Romanowski został przewieziony do aresztu Głównego Zarządu Informacji (GZI) WP⁷². Na początku sierpnia jego los podzielił Józef Nowocien. 2 sierpnia 1949 r. wszczęto śledztwo przeciwko Nowocieniowi, Romanowskiemu i Ludwikowi Mogielnickiemu (żołnierzowi WP, który nie miał nic wspólnego z batalionem „Zośka”, ale był znajomym Nowocienia)⁷³. Wszyscy oni byli podejrzani o zbieranie informacji o wojsku oraz udział w przygotowaniach do zamachu na gen. bryg. Wiktora Grosza i mjr. Anatola Fejgina, ważnych oficerów Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego WP. Do zamachu, na rozkaz Henryka Kozłowskiego, miało dojść w maju lub czerwcu 1945 r. we Włochach pod Warszawą⁷⁴. Ponieważ przedmiotem zamachu mieli być wojskowi, śledztwo przejął GZI WP.

W styczniu 1950 r. został aresztowany Henryk Kończykowski⁷⁵. Funkcjonariusze stołecznego Urzędu Bezpieczeństwa próbowali zrobić to rok wcześniej, ale Kończykowski, podejrzewając, że może zostać aresztowany, przestał nocować w domu, a następnie wyjechał z Warszawy⁷⁶. Zaangażowano spore siły, aby go schwytać. W jego mieszkaniu urządzono „kocioł”, a gdy nie przyniosło to efektu, poszukiwała go m.in. agentura. Ostatecznie został aresztowany 12 stycznia 1950 r. na terenie Politechniki Łódzkiej i po przetrzymaniu w areszcie MBP przy ul. Koszykowej przekazany warszawskiemu UBP przy ul. Cyryla i Metodego, gdzie prowadzono śledztwo.

23 października 1950 r. powtórnie aresztowano Annę Borkiewicz⁷⁷ i osadzono w więzieniu karno-śledczym przy ul. Ratuszowej. Powody zatrzymania pozostają niejasne. Informacja o jej zatrzymaniu pojawiło się w sprawozdaniu z „obiektowego rozpracowania sprawy” pod kryptonimem „Burza”⁷⁸. Aresztowaną obciążał donos informatora (informatorki?)⁷⁹. O treści tego donosu dowiadujemy się ze

batalionu „Zośka” Armii Krajowej, Warszawa 2002, s. 289.

⁷⁰ BUiAD IPN, 0330/217, t. 9, k. 339, Notatka służbowa, z 26 III 1952 r.

⁷¹ Aresztowany 29 lipca w Złotoryi. W. Trojan, *op. cit.*, k. 266; *Jeden z wielu...*, „Zgrupowanie »Radosław«” Pismo...” 2013, nr 7, k. 70–73.

⁷² BUiAD IPN, 765/236, Akta Józefa Nowocienia, Stanisława Romanowskiego, Ludwika Mogielnickiego, k. 25, Protokół rewizji osobistej, 16 VII 1949 r.,

⁷³ *Ibidem*, k. 12, Postanowienie o wszczęciu śledztwa przeciwko Józefowi Nowocieniowi, z 2 VIII 1949 r.; k. 12, Postanowienie o wszczęciu śledztwa przeciwko Stanisławowi Romanowskiemu, z 2 VIII 1949 r.; k. 31, Postanowienie o wszczęciu śledztwa przeciwko Ludwikowi Mogielnickimu, z 2 VIII 1949 r.

⁷⁴ *Ibidem*, k. 17, Ankieta aresztowanego Józefa Nowocienia, 6 VIII 1949 r.; k. 27, Ankieta aresztowanego Stanisława Romanowskiego, 6 VIII 1949 r.

⁷⁵ J. Wróblewski, *Zośkowiec*, Warszawa 2013.

⁷⁶ H. Kończykowski, *Stracone lata*, b.m.d.w. s. 1, zbiory autorki.

⁷⁷ A. Borkiewicz-Celińska, Relacja, z 18 XI 2005 r., k. 2, zbiory autorki.

⁷⁸ Rozpracowanie byłych żołnierzy Kedywu.

⁷⁹ BUiAD IPN, 0235/285, Akta Anny Borkiewicz-Celińskiej, k. 55, Doniesienie agenturalne źródła „Maria”, z 9 X 1950 r.

sprawozdania sporządzonego przez funkcjonariuszy. Czytamy tam m.in.: *Jak wynika z doniesień otrzymanych od inf(ormatora) ps. „Maria”⁸⁰ – Borkiewicz Anna marksistowskie naświetlenie historii literatury Polskiej nazywała „falszowanie prawdy”, zaś dyktaturę proletariatu w Polsce „okupacją bolszewików” itp. Poza tym wym(ie)niona utrzymywała dość szerokie kontakty z byłymi czł(onkami) „AK” bat(alionu) „Zośka”, które (to kontakty) nosiły charakter organizacyjny⁸¹.*

Tego samego dnia, tj. 23 października, został aresztowany Stanisław Jastrzębski, były żołnierz batalionu „Parasol”⁸². Powody jego zatrzymania wydają się jasne. W kwietniu 1950 r. warszawski UBP wytypował go do werbunku w celu wykorzystania w rozpracowaniu o kryptonimie „Burza”⁸³. Jastrzębski zgodził się na współpracę, o czym świadczy podpisane przez niego 19 kwietnia 1950 r. zobowiązanie⁸⁴, aczkolwiek jego późniejsze zachowanie mocno rozczarowało mocodawców. *W toku współpracy swojej – czytamy w „Streszczeniu sprawy przeciwko aresztowanemu...” – Jastrzębski występując pod ps. „Karaś” nie wywiązywał się, mimo to, że przebywał we wrogim środowisku b. członków AK i wiedząc o ich wrogiej robocie, nie ujawnił, przez co wprowadził Władzę w błąd⁸⁵ i dalej (...) wiadomości posiadane przez niego ukrywał przed nami, wymigując się i dając nam dane kompletnie bezwartościowe. Poza tym twierdził, że nie utrzymuje obecnie z nikim kontaktów, starając się w ten sposób wprowadzić nas w błąd⁸⁶.* Informator „Samochód”⁸⁷ donosił, że Jastrzębski zdekspirował się przed kolegami i ostrzegł ich, że organa bezpieczeństwa *w dalszym ciągu interesują się byłymi członkami AK batalionu „Parasol”⁸⁸.* W kolejnym doniesieniu „Samochód” podał więcej

⁸⁰ Jako tajny informator „Maria” została zarejestrowana Zofia Treugutt. Decyzja o podjęciu próby jej pozyskania do współpracy zapadła w czerwcu 1950 r. *Ibidem*, 0644/92, t. 1, k. 87, Sprawozdanie miesięczne Sek. III Wydz. III UBP na m.st. Warszawę, za okres od 1 do 31 VI 1950 r. Z zachowanych dokumentów wynika, że została pozyskana 23 VIII 1950 r. i obrała sobie pseudonim „Maria”. *Ibidem*, 0246/345, Zofia Treugutt, k. 23, 23v, Notatka służbowa, z 24 V 1976 r. Nie jest znana data zakończenia współpracy; powodem wykreślenia była odmowa dalszej współpracy. Dokumenty zostały złożone w archiwum po decyzji z 30 XI 1956 r. Akta dokumentujące współpracę nie zachowały się;teczka personalna informatora została zniszczona 19 V 1988 r., a teczka pracy – w 1981 r. Doniesienia agenturalne informatora „Maria” znajdują się w teczkach spraw ewidencyjno-obszernych prowadzonych wobec byłych żołnierzy „Zośki” w ramach rozpracowania o kryptonimie „Burza”.

⁸¹ *Ibidem*, 0644/92, t. 1, k. 139, Sprawozdanie miesięczne Sek. III Wydz. III UBP na m.st. Warszawę, za okres od 1 do 31 X 1950 r.

⁸² *Ibidem*, 0235/574, Stanisław Jastrzębski, k. 11, Postanowienie o zatrzymaniu, z 23 X 1950 r.

⁸³ *Ibidem*, 001121/55/J, Teczka agenta „Karaś”, Plan werbunku do agenturalnego opracowania sprawy o kryptonimie „Burza”, z 13 IV 1950, b.p.

⁸⁴ *Ibidem*, Zobowiązane, z 19 IV 1950 r., b.p. Przebieg współpracy nie został wyjaśniony. W tych samych materiałach zachowało się też zobowiązanie do współpracy z 10 IV 1946 r.

⁸⁵ *Ibidem*, 0235/574, Stanisław Jastrzębski, k. 23, Streszczenie sprawy przeciwko areszt. Jastrzębskiemu Stanisławowi, z 17 XI 1950 r.

⁸⁶ *Ibidem*, k. 14, Streszczenie sprawy dot. Jastrzębskiego Stanisława s. Teofila ps. „Kopeć”.

⁸⁷ Tożsamość informatora „Samochód” nie została ustalona. Jest bardzo prawdopodobne, że był żołnierzem „Parasola”.

⁸⁸ *Ibidem*, k. 23, Streszczenie sprawy przeciwko areszt. Jastrzębskiemu Stanisławowi, z 17 XI

szczegółów dotyczących dekonspiracji⁸⁹ Jastrzębskiego przed Adamem Borysem, byłym dowódcą batalionu „Parasol”. „Samochód” pisał m.in.: (...) *w tym czasie, jak mieszkał jeszcze „Dyrektor” (Adam Borys – A.P.) w Wwie, „Kopiec” (Stanisław Jastrzębski – A.P.) jednego razu przyszedł do niego po porady, mówiąc mu, że wpadł w Wwie w „kocioł” (w zasadzkę), ten został zatrzymany przez organa bezpieczeństwa, pod wpływem tego, że miał w tym czasie chorą żonę, zgodził się z nimi na współpracę i w związku z tym chciał się jego poradzić, co robić dalej. Wtedy to Borys powiedział mu, że „w tym wypadku nie ma wyjścia i musi pracować”, przy tym wspominał mu, że „musisz tak zrobić, żebyś nikomu nie zaszkodził i o ile będą kazali ci do mnie przychodzić, to trudno musisz przychodzić”⁹⁰.*

Niezależnie od bezpośrednich przyczyn zatrzymania Anny Borkiewicz i Stanisława Jastrzębskiego, funkcjonariusze warszawskiego UBP ocenili, że (...) *aresztowanie ich wpłynie w dużym stopniu dodatnio na rozładowanie atmosfery w środowisku b. czł(onków) bat(alionów) „Parasol” i „Zoska”*⁹¹.

Miejsce osadzenia na czas śledztwa zależało od czasu zatrzymania. Mianowicie, zatrzymani 24 grudnia i 3 stycznia trafiali do aresztu wewnętrznego MBP. Zatrzymanych później, ale jeszcze w styczniu 1949 r., umieszczano w X Pawilonie więzienia przy ul. Rakowieckiej 37. Stanisław Romanowski i Józef Nowocień przechodzili śledztwo w gmachu GZI. Aresztowani w 1950 r. byli kierowani do aresztu UBP przy ul. Cyryla i Metodego 4.

Osadzeni byli poddawani śledztwu, którego przebieg można odtworzyć na podstawie zachowanych dokumentów i wspomnień represjonowanych. Przebiegało ono fazami i ze zmienną intensywnością. Zdarzało się, że przesłuchania odbywały się codziennie, a nawet kilka razy dziennie, po czym następował okres, w którym aresztowanych pozostawiano we względnym spokoju. Przesłuchania nie zmierzały do ustalenia prawdy, lecz miały potwierdzić główne założenie śledztwa, tj. istnienie (nieprzerwane nawet ujawnieniem przed Komisją Likwidacyjną w 1945 r.) organizacji konspiracyjnej dążącej do obalenia Polski Ludowej. Zgodnie z tym założeniem byli podwładni „Radosława” mieli stworzyć zakonspirowaną strukturę, którą początkowo nazywano siatką łączności⁹², a następnie siatką samoobrony⁹³.

1950 r. Informacja znajduje się również w doniesieniu informatora „Samochód”, z 20 IX 1950 r. (*ibidem*, k. 16).

⁸⁹ Niemożliwe jest dokładne ustalenie, kiedy nastąpiła opisywana przez „Samochód” dekonspiracja. Jeśli było to w 1950 r., to przed lipcem, gdyż Adam Borys do tego czasu mieszkał w Warszawie. Mogło to być wcześniej zob. przyp. 84.

⁹⁰ *Ibidem*, 0423/1346, Halina Kalinowska, k. 44, Doniesienia agenturalne źródło „Samochód”, z 6 II 1951 r.

⁹¹ *Ibidem*, 0644/92 t. 1, k. 139, Sprawozdanie miesięczne Sek. III Wydz. III UBP na m.st. Warszawę, za okres od 1 do 31 X 1950 r.

⁹² *Ibidem*, 0235/293, t. 2, Teczka „Radosławowców”, k. 25–26, Protokół przesłuchania świadka Henryka Kozłowskiego, z 10 XII 1949 r.; 0259/383, Akta Włodzimierza Steyera, k. 9, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 27 V 1949 r.

⁹³ *Ibidem*, 0259/363, Akta Bogdana Celińskiego, k. 74, Protokół przesłuchania podejrzanego,

W trakcie przesłuchań starano się pozyskać informacje, które – przedstawione w odpowiednim świetle – potwierdziłyby te założenia.

Śledczych interesowała działalność konspiracyjna przesłuchiwanym zarówno w czasie okupacji niemieckiej, jak i w 1945 r.⁹⁴. Pytania śledczych dotyczyły ujawnienia w 1945 r., treści rozmów i opinii na ten temat w środowisku akowskim, a także przygotowań do dalszych działań konspiracyjnych⁹⁵. Stałym wątkiem przesłuchań było posiadanie przez podejrzanych broni, a także ewentualnego sposobu pozbycia się jej⁹⁶. Śledczy dążyli do potwierdzenia tezy o istnieniu ukrytej broni, a następnie do ustalenia miejsca jej ukrycia⁹⁷. Okolicznością obciążającą byłych żołnierzy „Zośki” było to, że w czasie ujawnienia oddali oni tylko część posiadanej broni, pozostałą zaś ukryli, jak dziś twierdzą, z powodów sentymentalnych. Odnalezienie w 1949 r. tej broni zostało wykorzystane do potwierdzenia oskarżeń o działalność konspiracyjną.

Sporo czasu w śledztwie poświęcono kontaktom utrzymywanym przez przesłuchiwanym. Wypytywano ich o znajomych i krewnych⁹⁸, a przede wszystkim o koleżanki i kolegów z „Zośki” i „Parasola”⁹⁹. Drobiazgowo wypytywano o takie spotkania, jak śluby czy imieniny, a szczególnie o te, w których uczestniczył Jan Mazurkiewicz „Radosław”¹⁰⁰. Pytano także o wyjazdy zimowe do Zakopanego, Szklarskiej Poręby i Karpacza – o ich przebieg, organizację i finansowanie¹⁰¹.

z 17 I 1949 r.; 0259/368, Akta Andrzeja Sowińskiego i Andrzeja Wolskiego, k. 84, Protokół przesłuchania podejrzanego Andrzeja Sowińskiego, z 28 XI 1950 r.

⁹⁴ *Ibidem*, 1007/48, Akta Stanisława Sieradzkiego, k. 7–11, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 25 I 1949 r.; 1023/315, Akta Jerzego Zalewskiego, k. 21–24, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 27 I 1949 r.; 0259/356, Akta Stanisława Lechmirowicza, k. 13–16, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 19 I 1949 r.

⁹⁵ *Ibidem*, 1063/12, Akta Ryszarda Będzińskiego, k. 20–21, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 25 VIII 1949 r.; 1063/13, Akta Michała Glinki, k. 27–28, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 26 VIII 1949 r.

⁹⁶ *Ibidem*, 0259/365, Akta śledcze Wojciecha Szymanowskiego, k. 20–21, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 8 II 1949 r.; 0259/390, Akta Stanisława Krupy, k. 12–13, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 21 I 1949 r.

⁹⁷ *Ibidem*, 0259/368, Akta Andrzeja Sowińskiego i Andrzeja Wolskiego, k. 85, Protokół przesłuchania podejrzanego Andrzeja Sowińskiego, z 28 XI 1950 r.; 0259/363, Akta Bogdana Celińskiego, k. 18–19, Protokół przesłuchania świadka Henryka Kozłowskiego, z 5 I 1949 r.; 0259/357, Akta Henryka Demineta, k. 34–35, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 25 IV 1949 r.

⁹⁸ *Ibidem*, 01236/474, Akta Henryka Kozłowskiego, k. 260–264, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 1 XII 1950 r.; 1007/53, Akta Jerzego Grundmana, k. 43–45, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 10 IX 1949 r.

⁹⁹ *Ibidem*, 1007/69, Akta Witolda Sikorskiego, k. 28–31, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 4 VIII 1949 r.; 0259/364, Akta śledcze Kazimierza Kalandyka, k. 21–22, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 1 IV 1949 r.; 0259/392, Akta Anny Kozłowskiej, k. 9–10, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 25 I 1949 r.

¹⁰⁰ *Ibidem*, 1007/53, Akta Jerzego Grundmana, k. 47–50, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 11 IX 1949 r.; 1007/69, Akta Witolda Sikorskiego, k. 44–45, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 28 XI 1949 r.

¹⁰¹ *Ibidem*, 1063/15, Akta Stanisława Rybki, k. 24–25, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 9 VIII 1949 r.; 1063/16, Akta Juliusza Bogdana Deczkowskiego, k. 24–26, Protokół przesłu-

Należy podkreślić, że zarówno spotkania towarzyskie, jak i zimowiska były traktowane jako spotkania konspiracyjne. W przesłuchaniach pojawiały się też pytania o prowadzone ekshumacje poległych kolegów¹⁰² oraz prace mające na celu zachowanie pamięci o historii batalionów¹⁰³.

Aresztowani w styczniu 1949 r. nie wiedzieli, że Jan Rodowicz „Anoda” zginął 7 dnia tegoż miesiąca. Niewiedzę tę śledczy wykorzystywali do wydobywania z nich zeznań. Mianowicie, informowano przesłuchiwanego jakoby Rodowicz złożył obciążające ich zeznania i planowane jest przeprowadzenie konfrontacji, do której jednak z oczywistych względów dojść nie mogło¹⁰⁴. Żadnemu z przesłuchiwanego, szantażowanego rzekomym istnieniem zeznań „Anody”, nie pokazywano jednak protokołu jego przesłuchania¹⁰⁵.

Przesłuchania prowadzono tak, by wyciągnąć z nich jak najwięcej szczegółów, nawet takich, które w żaden sposób nie mogły być przydatne do sformułowania aktu oskarżenia. Taktyka ta miała stwarzać wrażenie, że śledczy wszystko wiedzą, a zatem nie warto niczemu zaprzeczać, ani też czegokolwiek ukrywać. Niekiedy śledczy blefowali w nadziei, że przesłuchiwany da się sprowokować, straci panowanie nad sobą i w konsekwencji przyzna się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Jeden ze śledczych pytał np. Juliusza Deczkowskiego o rozrzucanie ulotek antypaństwowych. Jednak już chwilę po tym zdradził się swoją niewiedzą na ten temat, błędnie twierdząc, jakoby Deczkowski czynił to wraz z Henrykiem Pielaszkiem¹⁰⁶.

Próbując wymusić zeznania i podpisanie protokołów przesłuchań, śledczy nie ograniczali się do wyzwisk i krzyków, ale nierzadko też uciekali się do przemocy¹⁰⁷. Jak wspominają byli żołnierze „Zośki” i „Parasola”, szczególnie chętny do jej stosowania był chor. Tadeusz Tomporski. Przesłuchiwanego bito, kopano i wyrывano im włosy. Gdy zwykle bicie nie przynosiło oczekiwanych efektów, stosowano bardziej wymyślne metody, np. „piórko”¹⁰⁸, czyli bicie grubym metalowym prętem, który na co dzień zastępował łańcuszek do spuszczenia wody z rezerwuaru. Do bicia wykorzystywano także inne przedmioty, np. stalową sprężynę¹⁰⁹. Kazimierz

chania podejrzanego, z 31 I 1949 r.; 1007/649, Wojciech Świątkowski, k. 27–29, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 11 II 1949 r.

¹⁰² *Ibidem*, 0235/85, Akta Haliny Dunin-Karwickiej, k. 88–92, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 4 VIII 1949 r.

¹⁰³ *Ibidem*, 1063/16, Akta Juliusza Bogdana Deczkowskiego, k. 29, Protokół przesłuchania podejrzanego, z 29 IX 1949 r.

¹⁰⁴ T. Sumiński, Relacja, z 22 XI 2005 r., k. 4, zbiory autorki.

¹⁰⁵ K. Kalandyk, Wspomnienia z okresu uwięzienia 1949–1953, mps, napisany w 2005–2006, s. 7, zbiory autorki.

¹⁰⁶ J. B. Deczkowski, *op. cit.*, s. 314.

¹⁰⁷ Zob. J. Kowalski [W. Bartoszewski], *Metody i praktyki bezpieki w pierwszym dziesięcioleciu PRL*, Kraków 1986, s. 22–27.

¹⁰⁸ A. Wolski, *Drzwi bez klamki*, Warszawa 1995, s. 65.

¹⁰⁹ S. Sieradzki, Relacja, z 1 XII 2005 r., k. 9, zbiory autorki.

Kalandyk wspominał, że podczas przesłuchań był kopany w golenie, uderzany w szyję i ramiona kantem dłoni, ciągnany za włosy i uderzany o ścianę, deptano mu też po palcach¹¹⁰. Inną formą znęcania się nad przesłuchiwanymi były ćwiczenia fizyczne, określone w żargonie jako „fizkultura”. Na przykład Tadeusz Sumiński musiał robić niezliczone przysiady¹¹¹, a Henryk Kozłowski dodatkowo „żabki”, aż do wyczerpania¹¹². Śledczy wykorzystywali też bardziej „wyrafinowane” sposoby przemocy. W okresie zimowym stosowano „stójki”, czyli stanie przez kilka godzin albo nawet całą noc w samej bieliźnie przy otwartym oknie. Nieco inaczej wyglądała tzw. kacuszka: przesłuchiwany stał w zimnej wodzie, a gdy mdłał z wyczerpania, polewany był wodą¹¹³. Jeszcze innym sposobem znęcania się nad przesłuchiwanym było sadzanie go na nodze odwróconego stołka, co skutkowało wrzynaniem się tej nogi w odby¹¹⁴. Ta tortura, nazywana w żargonie śledczych „palem Andersa”, już po chwili od jej zastosowania powodowała ogromne cierpienia ofiary. Wobec bardziej opornych stosowano także karcer. Bicia nie zastosowano wobec dwóch aresztowanych kobiet z „Zośki”¹¹⁵; ograniczono się w tym wypadku do szturchania i szarpania za włosy¹¹⁶. Zgoła inaczej przedstawiała się sytuacja Haliny Dunin-Karwickiej z „Parasola”. Jej przesłuchania były brutalne, a stosowane metody obejmowały „stójki” i „kacuszki”¹¹⁷. Szczególnie wyraźnie zapisało się w jej pamięci przesłuchanie 1 sierpnia 1949 r., w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Wykorzystując perfidnie tę okoliczność, śledczy wydał jej polecenie: *No to uczcij Powstanie przez postanie na jednej nodze i ręce do góry. Uczyniłam to* – wspominała Halina Dunin-Karwacka – *Stanął naprzeciwko mnie i zaczął pluć mi w twarz, wyzywając mnie różnymi epitetami nienadającymi się do pisania*¹¹⁸.

Nad przesłuchiwanymi znęcano się nie tylko fizycznie. Anna Jakubowska wspominała, że dla niej najgorsze były nie tyle cierpienia fizyczne, ile właśnie nękanie jej psychiki. Śledczy Tomporski straszył ją, że zostanie aresztowana jej matka, a niespełna dwuletni synek będzie oddany do domu dziecka pod zmienionym nazwiskiem i nigdy więcej go nie zobaczy ani też nie rozpozna¹¹⁹. Groźbą, że już nie zobaczy swojej malutkiej córki, próbowano zastraszyć także Włodzimierza

¹¹⁰ K. Kalandyk, *op. cit.*, s. 7.

¹¹¹ T. Sumiński, Relacja, z 22 XI 2005 r., k. 2, zbiory autorki.

¹¹² H. Kozłowski, Zeznania w Ottawie, złożone w sprawie Janka Rodowicza „Anody” w ramach pomocy prokuratorskiej, k. 2, zbiory autorki.

¹¹³ B. Wachowicz, *Lutowa*, „List do Pani” 1994, nr 3, s. 6.

¹¹⁴ S. Sieradzki, Relacja, z 1 XII 2005 r., k. 9, zbiory autorki.

¹¹⁵ A. Borkiewicz-Celińska, Relacja, z 18 XI 2005 r., k. 4, zbiory autorki.

¹¹⁶ A. Jakubowska, Relacja, z 27 X 2005 r., k. 6, zbiory autorki.

¹¹⁷ B. Wachowicz, *op. cit.*, s. 6.

¹¹⁸ Cyt. za: *eadem*, *Bohaterki walczącej Warszawy*, Warszawa 2014, s. 489.

¹¹⁹ A. Swierczewska-Jakubowska, *Mokotów 1949*, „Rzeczpospolita” 2004, nr z 2–3 X. Dod. spec. nr 5. Sytuacja Anny Jakubowskiej była trudna, ponieważ jej mąż Henryk Kozłowski był aresztowany 3 I 1949 r., ona – 13 I 1949 r., a jedyną osobą, która mogła zająć się ich dzieckiem była jej matka.

Steyera, syna kadm. Włodzimierza Steyera, dowódcy Marynarki Wojennej¹²⁰. Andrzejowi Wolskiemu wmawiano, że krzycząca za ścianą kobieta to jego żona Maria¹²¹. Podobną taktykę zastosowano wobec Stanisława Sieradzkiego i Haliny Dunin-Karwickiej – obojgu mówiono, że to krzyki matki¹²².

Informacje uzyskane w trakcie przesłuchań posłużyły do sformułowania aktów oskarżenia, które przekazano do sądów.

Część aresztowanych zwolniono bez procesu. Byli to: Sławomir Słubicki, Donat Czerewacz, Tadeusz Sumiński¹²³ i Jerzy Kobza-Orłowski¹²⁴ – wszyscy z batalionu „Zośka”. Pozostałym wytoczono procesy. Przebieg spraw sądowych był podobny, niezależnie od czasu i miejsca aresztowania oraz więzienia, w którym przeprowadzano śledztwo.

Mimo że oskarżeni nie byli żołnierzami, mieli być sądzeni przez wojskowy sąd rejonowy. Działo się tak na mocy dekretu PKWN z 23 września 1944 r., który to dekret stanowił, że w wypadku przestępstw uznanych za niebezpieczne dla obrony państwa kompetencje sądów wojskowych obejmowały także osoby niebędące żołnierzami¹²⁵. Początkowo sprawami osób cywilnych zajmowały się wszystkie sądy wojskowe, ale w 1946 r. sprawy te zostały przekazane do tworzonych właśnie wojskowych sądów rejonowych. Stało się to na mocy rozkazu organizacyjnego Naczelnego Dowódcy WP z 20 stycznia 1946 r.¹²⁶. Choć kompetencje sądów wojskowych do sądenia osób cywilnych miały być tymczasowe¹²⁷, w rzeczywistości przetrwały do 1955 r., kiedy to ustawą z 5 kwietnia tr. sprawy karne osób cywilnych oddano sądom powszechnym. Wojskowe sądy rejonowe zostały rozwiązane zarządzeniem organizacyjnym szefa Zarządu Sądownictwa Wojskowego i zakończyły działalność 31 sierpnia 1955 r.¹²⁸.

W trakcie rozprawy oskarżonego mógł bronić adwokat. Jeśli rodzina wynajęła obrońcę, to jego spotkanie z klientem odbywało się jeszcze przed rozprawą¹²⁹, jeśli zaś był to obrońca z urzędu – mógł on się spotkać z oskarżonym dopiero na rozprawie¹³⁰. Podczas spotkania z adwokatem oskarżony mógł uzyskać pierwsze

¹²⁰ J. Ordyński, *Kwasek zabił „Jędrusia”*, „Rzeczpospolita” 1994, nr z 21 IX, s. 11.

¹²¹ A. Wolski, *op. cit.*, s. 64.

¹²² S. Sieradzki, Relacja, z 1 XII 2005 r., k. 4, zbiory autorki; B. Wachowicz, *Lutowa...*, s. 6.

¹²³ T. Sumiński, Relacja, z 22 XI 2005 r., k. 9, zbiory autorki.

¹²⁴ A. Jakubowska, T. Sumiński, Rozmowa, z 19 V 2005 r., w zbiorach autorki.

¹²⁵ *Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – Prawo o ustroju Sądów Wojskowych Prokuratury Wojskowej*, „Dziennik Ustaw” (dalej Dz. U.) 1944, nr 6, poz. 29, art. 8.

¹²⁶ J. Borowiec, *op. cit.*, s. 21.

¹²⁷ *Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych...*, art. 17.

¹²⁸ J. Borowiec, *op. cit.*, s. 23.

¹²⁹ K. Kalandyk, *op. cit.*, s. 7. Na początku września Kazimierz Kalandyk spotkał się ze swoim adwokatem mec. Henrykiem Nowogrodzkim.

¹³⁰ J. B. Deczkowski, *op. cit.*, s. 337.

od chwili aresztowania informacje o rodzinie; niektórzy z zatrzymanych w tzw. sprawie „Zośki” właśnie w ten sposób dowiedzieli się o śmierci Jana Rodowicza¹³¹.

Rozprawy odbywały się poza siedzibą sądu – w celi aresztu. Byłych żołnierzy batalionów „Zośka” i „Parasol” najczęściej sędzono w celi X Pawilonu więzienia przy ul. Rakowieckiej. Więźniowie mówili o takiej rozprawie, że jest ona prowadzona „na kiblu”¹³² lub nazywali ją po prostu „kibłówką”¹³³. Nazwa pochodziła od tego, że jeśli nie było innego miejsca, to w czasie rozprawy oskarżony siedział na kiblu, czyli muszli klozetowej przykrytej deską¹³⁴. W celi w czasie procesu przebywali: sędzia, dwóch ławników, prokurator, protokolant, adwokat i oskarżony – takie były przynajmniej wymagania formalne. W rzeczywistości odbywały się rozprawy, podczas których oskarżyciel był nieobecny¹³⁵. Sprawę, jak w normalnym procesie, prowadził sędzia. W pamięci skazanych szczególnie źle zapisali się dwaj sędziowie: mjr Mieczysław Widaj, który miał opinię chętnego do wydawania wyroków śmierci¹³⁶, oraz uważany za nieco łagodniejszego mjr Zbigniew Furtak¹³⁷. Nie byli to jednak jedyni sędziowie, którzy orzekali w sprawach byłych żołnierzy „Zośki”. W sprawie Stanisława Rybki wyrok wydał mjr Zygmunt Wizelberg¹³⁸. Ławnikami byli najczęściej szeregowcy z wojska¹³⁹ lub KBW¹⁴⁰.

Cała rozprawa trwała krótko. Rozpocząła ją pytanie o personalia. Następnie odczytywano akt oskarżenia. Podstawowym zarzutem wysuwany wobec byłych żołnierzy batalionu „Zośka” było przestępstwo z art. 86 § 2 kk WP¹⁴¹, czyli przynależność do nielegalnej organizacji dążącej do obalenia siłą ustroju Polski Ludowej. Potem następowały inne zarzuty dotyczące np. nielegalnego posiadania broni. Po odczytaniu zarzutów pytano oskarżonego, czy przyznaje się do winy. Jeśli byli świadkowie oskarżenia, to ich przesłuchiowano; świadków obrony przeważnie nie było. Następnie sędzia wydawał wyrok. Zdarzało się, że wyrok był pisany przy oskarżonym¹⁴². W związku z każdym z zarzutów orzekana była oddzielna kara, a następnie ogłaszano wymiar kary łącznej.

¹³¹ A. Wolski, *Drzwi...*, s. 97.

¹³² W. Steyer, Relacja, z 23 XI 2005 r., k. 3, zbiory autorki; B. Celiński, Relacja, z 18 XI 2005 r., k. 4, zbiory autorki.

¹³³ K. Kalandyk, *op. cit.*, s. 8; A. Jakubowska, Relacja, z 27 X 2005 r., k. 3, zbiory autorki.

¹³⁴ A. Wolski, *op. cit.*, s. 105.

¹³⁵ W. Świątkowski, Relacja, z 28 VI 2013 r., k. 5, zbiory autorki.

¹³⁶ W. Steyer, Relacja, z 23 XI 2005 r., k. 3, zbiory autorki; K. Kalandyk, *op. cit.*, s. 8.

¹³⁷ W. Steyer, Relacja, z 23 XI 2005 r., k. 3, zbiory autorki.

¹³⁸ BUiAD IPN, 1063/15, Akta śledcze Stanisława Rybki, k. 59–62, Wyrok, z 27 II 1950 r.

¹³⁹ W. Steyer, Relacja, z 23 XI 2005 r., k. 3, zbiory autorki.

¹⁴⁰ K. Kalandyk, *op. cit.*, s. 8.

¹⁴¹ *Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – Kodeks Karny Wojska Polskiego*, Dz. U. 1944, nr 6, poz. 27, art. 86 § 2: *Kto usiłuje przemocą zmienić ustrój państwa polskiego, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub karze śmierci.*

¹⁴² W. Świątkowski, Relacja, z 28 VI 2013 r., k. 5, zbiory autorki.

Pierwsze procesy odbyły się w sierpniu 1949 r. 24 sierpnia Jerzy Zalewski został skazany na 10 lat pozbawienia wolności¹⁴³, 26 sierpnia Stefan Gorgoń-Druźbicki – na dożywocie¹⁴⁴, a Stanisław Lechmirowicz – na 15 lat więzienia¹⁴⁵. 15 września wspólny proces mieli Andrzej Sowiński i Andrzej Wolski, skazani odpowiednio na 15 i 10 lat więzienia¹⁴⁶. 20 września Kazimierz Kalandyk został skazany na 5 lat pozbawienia wolności, a wyrok uzasadniono m.in. wysokim stopniem inteligencji oskarżonego¹⁴⁷. W tym samym dniu Wojciech Szymanowski otrzymał karę 12 lat więzienia¹⁴⁸. W październiku zapadły kolejne wyroki: Bogdan Celiński – 15 lat więzienia¹⁴⁹, Henryk Pielaszek – 15 lat¹⁵⁰, Henryk Deminet – 10 lat¹⁵¹. W listopadzie 1949 r. na 5-letnie pozbawienie wolności (po apelacji prokuratora podniesione do 8 lat) skazano Annę Jakubowską¹⁵², a 23 stycznia 1950 r. 4-krotną karę śmierci otrzymał jej ówczesny mąż Henryk Kozłowski¹⁵³. Na karę 15 lat więzienia został skazany 25 listopada 1949 r. Włodzimierz Steyer¹⁵⁴. 10 lutego 1950 r., po rozprawie, która odbyła się 3 dni wcześniej, na 5 lat więzienia został skazany Stanisław Krupa¹⁵⁵. 15 lutego na 6 lat więzienia skazano Ryszarda Będzińskiego¹⁵⁶. 20 lutego na 10 lat więzienia został skazany Stanisław Sieradzki¹⁵⁷, a na 5 lat – Juliusz Bogdan Deczkowski¹⁵⁸ i Michał Glinka¹⁵⁹. 22 lutego sąd, któremu przewodniczył mjr Mieczysław Widaj, skazał Halinę Dunin-Karwicką na 6 lat pozbawienia wolności¹⁶⁰. 27 lutego

¹⁴³ BUiAD IPN, 1023/315, Akta Jerzego Zalewskiego, k. 51–53, Wyrok, z 24 VIII 1949 r.

¹⁴⁴ *Ibidem*, 1023/317, Akta Stefana Gorgonia, k. 71–74, Wyrok, z 26 VIII 1949 r. Orzeczoną w tym wyroku karę dożywotniego więzienia Najwyższy Sąd Wojskowy 26 V 1950 r. zmniejszył do 15 lat pozbawienia wolności.

¹⁴⁵ *Ibidem*, 0259/356, Akta Stanisława Lechmirowicza, k. 24–27, Wyrok, z 26 VIII 1949 r.

¹⁴⁶ *Ibidem*, 0259/368, Akta Andrzeja Sowińskiego i Andrzeja Wolskiego, k. 123–129, Wyrok z 16 IX 1949 r.

¹⁴⁷ *Ibidem*, 0259/364, Akta śledcze Kazimierza Kalandyka, k. 29–31, Wyrok, z 20 IX 1949 r.; K. Kalandyk, *op. cit.*, s. 8.

¹⁴⁸ *Ibidem*, 0259/365, Akta śledcze Wojciecha Szymanowskiego, k. 26–28, Wyrok, z 20 IX 1949 r.

¹⁴⁹ *Ibidem*, 0259/363, Akta śledcze Bogdana Celińskiego, k. 45, Wyrok, z 1 X 1949 r.

¹⁵⁰ *Ibidem*, 1023/325, Akta sprawy nr 108/49 przeciw Henrykowi Pielaszce, k. 68–73, Wyrok, z 18 X 1949 r. Henryk Pielaszek został skazany 18 X 1949 r. na 15 lat więzienia, a Najwyższy Sąd Wojskowy wyrokiem z 27 IV 1950 r. zmniejszył karę do 12 lat. *Ibidem*, k. 82, Wyrok, z 27 IV 1950 r.

¹⁵¹ *Ibidem*, 0259/357, Akta Henryka Demineta, k. 27–29, Wyrok, z 31 X 1949 r.

¹⁵² *Ibidem*, 0259/392, Akta Anny Kozłowskiej, k. 23–25, Wyrok, z listopada 1949 r. Po odwołaniu karę zmniejszono do 8 lat. Składowi sędziowskiemu przewodniczył kpt. Władysław Litmanowicz. Zob. *Ibidem*, k. 27–29, Wyrok, z 14 IV 1950 r.

¹⁵³ *Ibidem*, 01236/474, Henryk Kozłowski, k. 388–392, Wyrok, z 23 I 1950 r.; T. Łabuszewski, *op. cit.*, s. 28.

¹⁵⁴ *Ibidem*, 0259/383, Akta Włodzimierza Steyera, k. 26–33, Wyrok, z 25 XI 1949 r.; W. Steyer, *Relacja*, z 23 XI 2005 r., k. 3, zbiory autorki.

¹⁵⁵ BUiAD IPN, 01236/969, Stanisław Krupa, k. 42–44, Wyrok, z 10 II 1950 r.; S. Krupa, *X Pawilon. Wspomnienia AK-owca ze śledztwa na Rakowieckiej*, Ząbki 2000, s. 128.

¹⁵⁶ BUiAD IPN, 1063/12, Akta Ryszarda Będzińskiego, k. 58, Wyrok, z 15 II 1950 r.

¹⁵⁷ *Ibidem*, 1007/48, Akta Stanisława Sieradzkiego, k. 83–85a, Wyrok, z 20 II 1950 r.

¹⁵⁸ *Ibidem*, 1063/16, Akta Juliusza Bogdana Deczkowskiego, k. 61–65, Wyrok, z 20 II 1950 r.

¹⁵⁹ *Ibidem*, Akta Michała Glinki, k. 62–66, Wyrok, z 20 II 1950 r.

¹⁶⁰ *Ibidem*, 0235/85, Akta Haliny Dunin-Karwickiej, k. 161–163, Wyrok, z 22 II 1950 r.

1950 r. Stanisław Rybka został skazany na 7 lat więzienia¹⁶¹, a Witold Sikorski na 6 lat¹⁶². Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie skazał Jerzego Grundmana również na 6 lat¹⁶³. 6 marca 1950 r. orzeczono karę 15 lat pozbawienia wolności wobec Wojciecha Świątkowskiego¹⁶⁴, a 22 kwietnia na 6 lat skazano Bogdana Kijowicza¹⁶⁵.

19 maja 1950 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie stanął Henryk Kończykowski. Na rozprawę przewieziono go z więzienia przy ul. Ratuszowej na ul. Koszykową¹⁶⁶. Sądzony był wraz z żoną Haliną, która mimo iż wiedziała o nielegalnej działalności męża, nie doniosła o niej władzom. Henryk został skazany na 15 lat, a jego żona Halina na 8 lat pozbawienia wolności¹⁶⁷.

Rok później, 26 kwietnia 1951 r. Anna Borkiewicz została skazana przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na karę 7 lat więzienia¹⁶⁸. Także na 7 lat więzienia 19 grudnia 1951 r. skazano Stanisława Jastrzębskiego, lecz jego karę złagodzano o połowę na mocy ustawy o amnestii z 22 lutego 1947 r.¹⁶⁹

Józef Nowocien i Stanisław Romanowski byli sądzeni przez Wojskowy Sąd Okręgowy nr 1 w Warszawie. Rozprawie, która odbyła się 8 listopada 1949 r. w budynku GZI przy ul. Chałubińskiego¹⁷⁰, przewodniczył sędzia Stanisław Wierzbicki. Wyrokiem z 10 listopada 1949 r. Józef Nowocien i Stanisław Romanowski zostali skazani na kary 10 lat pozbawienia wolności, a sądzeni razem z nimi Ludwik Mogielnicki – na 12 lat¹⁷¹. 19 stycznia 1952 r. na 12 lat więzienia, jako ostatni, został skazany Witold Morawski¹⁷².

¹⁶¹ *Ibidem*, 1063/15, Akta Stanisława Rybki, k. 59–62, Wyrok, z 27 II 1950 r.

¹⁶² *Ibidem*, 660/933, Witold Sikorski, Notatka prokuratora Naczelnej Prokuratury, z 8 X 1956 r., b.p.

¹⁶³ *Ibidem*, 1007/53, Akta Jerzego Grundmana, k. 59, Wyrok, z 24 II 1950 r.

¹⁶⁴ *Ibidem*, 1007/649, Wojciech Świątkowski, k. 163–172, Wyrok, z 6 III 1950 r.

¹⁶⁵ *Ibidem*, 0235/103, Bogdan Kijowicz, k. 57–60, Wyrok, z 22 IV 1950 r.

¹⁶⁶ H. Kończykowski, *op. cit.*, s. 12.

¹⁶⁷ BUiAD IPN, 0235/1522, t. 2, Akta Haliny Kończykowskiej, k. 162–167, Wyrok na Halinę Kończykowską i Henryka Kończykowskiego, z 19 V 1950 r.

¹⁶⁸ *Ibidem*, 0208/1358, Dokumenty agenturalnego sprawdzenia Anny Borkiewicz, k. 3, Raport o założenie agenturalnego sprawdzenia, z 8 XII 1958 r.; 0235/285, Anna Borkiewicz-Celińska, k. 86, Wyrok, z 26 IV 1951 r.

¹⁶⁹ *Ibidem*, 0235/574, Wyrok 19 XII 1951, k. 80–83; S. Jastrzębski, *Zaczęło się pod Arsenalem*, Warszawa 1987, s. 320. W opublikowanych wspomnieniach Stanisław Jastrzębski podał datę 17 XII 1951, ale w dokumentach widnieje 19 XII 1951.

¹⁷⁰ BUiAD IPN, 765/236, k. 158, Pismo S. Wierzbickiego, sędziego Wojskowego Sądu Okręgowego nr I do Głównego Zarządu Informacji WP Oddział IV, z 31 X 1949 r. Pierwotnie rozprawa sądowa, planowana na 7 XI 1949 r., została przełożona na następny dzień z powodu przypadającej na 7 XI rocznicy rewolucji październikowej. *Ibidem*, k. 163, Pismo S. Wierzbickiego, sędziego Wojskowego Sądu Okręgowego nr I do Głównego Zarządu Informacji WP Oddział IV, z 2 XI 1949 r.

¹⁷¹ *Ibidem*, k. 168–186, Wyrok, z 10 XI 1949 r.; W. Trojan, *op. cit.*, s. 289.

¹⁷² BUiAD IPN, 01236/379, Akta Witolda Morawskiego, k. 94–97, Wyrok z 19 I 1952 r. W sprawie Witolda Morawskiego wyrok zapadał trzykrotnie: 18 I 1950 r. został skazany na 8 lat więzienia, 23 III 1951 r. – na 13 lat, a 19 I 1952 r. – na 12 lat.

Orzekanym przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie karom więzienia towarzyszyły kary dodatkowe: utrata praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz przepadek mienia.

Skazani odbywali kary w więzieniach i obozach pracy w różnych rejonach Polski. Na pierwszy okres kary najczęściej byli umieszczani w więzieniach przeznaczonych dla więźniów politycznych we Wronkach¹⁷³ i w Rawiczu¹⁷⁴. Po jakimś czasie trafiali do obozów pracy. Kilku byłych żołnierzy „Zośki” odbywało karę w Obozie Pracy nr 3 na terenie dawnego obozu „Gęsiówka” w Warszawie¹⁷⁵. Był to swoisty chichot historii, gdyż 5 sierpnia 1944 r. to właśnie żołnierze „Zośki” zdobyli obóz i wyzwolili przebywających w nim Żydów. Skazane kobiety trafiły do specjalnie dla nich przeznaczonego zakładu karnego w Fordonie pod Bydgoszczą.

Więźniowie nie zawsze musieli odbywać karę pozbawienia wolności w pełnym, orzeczonym przez sąd wymiarze, mimo że wyrok miał charakter ostateczny. Zarówno prokuratorowi, jak i obrońcy przysługiwało bowiem prawo do skargi rewizyjnej¹⁷⁶, która mogła wyrok zmienić. Inną szansą na zmianę wyroku było ułaskawienie. Z tej szansy skorzystał Henryk Kozłowski; 28 marca 1950 r. został on ułaskawiony przez prezydenta Bolesława Bieruta, który orzeczoną wobec niego karę śmierci zamienił na dożywocie¹⁷⁷.

Wydanie wyroku przez sąd rozpoczynało więc nowy etap walki o uwolnienie skazanego. Walkę tę prowadziły rodziny, nieustannie zabiegając o ułaskawienie u najwyższych władz państwowych¹⁷⁸. Prośby kierowano do prezydenta¹⁷⁹, prezesa Rady Ministrów¹⁸⁰ i I sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta¹⁸¹, do Rady

¹⁷³ We Wronkach osadzeni zostali: Bogdan Celiński, Juliusz Deczkowski, Stefan Gorgoń-Družbicki, Bogdan Kijowicz, Henryk Kozłowski, Stanisław Rybka, Stanisław Sieradzki, Włodzimierz Steyer i Wojciech Świątkowski.

¹⁷⁴ W Rawiczu karę odbywali: Kazimierz Kalandyk, Stanisław Krupa, Witold Morawski, Józef Nowocień, Henryk Pielaszek, Stanisław Romanowski, Witold Sikorski, Andrzej Wołski.

¹⁷⁵ Bogdan Celiński, Michał Glinka, Henryk Kończykowski, Andrzej Sowiński i Włodzimierz Steyer.

¹⁷⁶ *Ibidem*, 1007/53, Akta Jerzego Grundmana, k. 66–68, Postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego, z 18 VII 1950 r.; 1023/325, Akta Henryka Pielaszka, k. 74–76, Skarga rewizyjna do Najwyższego Sądu Wojskowego.

¹⁷⁷ W. Trojan, *op.cit.*, s. 188; T. Swat, ... *Przed Bogiem i historią. Księga ofiar komunistycznego reżimu w Polsce lat 1944–1956. Mazowsze*, Warszawa 2003; *Lista osób skazanych na karę śmierci przez wojskowe sądy rejonowe (1946–1955)*, www.ipn.gov.pl/lista_repres.html.

¹⁷⁸ BUiAD IPN, 1063/16, Akta Juliusza Bogdana Deczkowskiego, k. 104, 107, Prośby matki skazanego o ułaskawienie syna do prezydenta Bieruta, z 30 I 1951 r. i 13 VIII 1951 r.; 1063/15, Akta śledcze Stanisława Rybki, k. 89, 97, 103, Prośby matki skazanego o ułaskawienie syna do prezydenta Bieruta, z 28 IX 1951 r., 14 I 1953 r. i 2 I 1954 r.; 1063/13, Akta Michała Glinki, k. 99–101, Prośba matki skazanego o ułaskawienie syna do prezydenta Bieruta, z 9 III 1951 r.

¹⁷⁹ *Ibidem*, 1023/325, Akta Henryka Pielaszka, k. 99–100, Prośba do Bolesława Bieruta o ułaskawienie z 25 IX 1950 r.; 1007/53, Akta Jerzego Grundmana, k. 83, Prośba do Bolesława Bieruta o ułaskawienie, z 13 XI 1950 r.

¹⁸⁰ *Ibidem*, 1023/325, Akta Henryka Pielaszka, k. 133, Prośba o ułaskawienie, z 7 I 1954 r.

¹⁸¹ *Ibidem*, k. 135, Prośba o ułaskawienie, z 21 VIII 1954 r.; *Listy do Bieruta: prośby o ułaskawienie z lat 1946–1956*, oprac. K. Szwagrzyk, Wrocław 1995.

Państwa i jej przewodniczącego¹⁸², a także do marszałka Polski i ministra obrony narodowej¹⁸³ Konstantego Rokossowskiego. Prośby te rozpatrywano, zasięmano nawet opinii naczelnika więzienia, w którym przebywał skazany, ale najczęściej je odrzucano.

Na ostateczny wymiar kary wpływ miały także amnestie. Wyroki byłych żołnierzy batalionu „Zośka” były zmniejszane głównie na mocy dwóch amnestii – pierwszej z 22 listopada 1952 r.¹⁸⁴ i drugiej – z 27 kwietnia 1956 r.¹⁸⁵. W obu amnestiach kara dożywocia zamieniana była na 12 lat więzienia, a kara śmierci na 15 lat.

Amnestia zastosowana wobec więźniów mających mniejsze wyroki umożliwiała im wyjście na wolność. W stosunku do większości skazanych byłych żołnierzy batalionu „Zośka” zastosowano amnestię z 1952 r. Tylko ci skazani, którzy pozostali w więzieniu do 1956 r. byli zwalniani na mocy amnestii z 27 kwietnia tegoż roku.

W pierwszej kolejności zostali zwolnieni żołnierze, których sprawy umorzono. Pierwszy z nich, Sławomir Słubicki, wyszedł na wolność już 30 marca 1949 r. Śledztwo w jego sprawie umorzono 7 lutego 1949 r.¹⁸⁶. W lipcu 1949 r. po półrocznym śledztwie więzienie opuścili Tadeusz Sumiński i Witold Winnicki oraz Jerzy Kobza-Orłowski, którego śledztwo trwało tylko miesiąc. Wśród zwalnianych znalazły się też osoby, które współpracowały z organami bezpieczeństwa. Był wśród nich agent „Zaremba”. Aby nie dopuścić do jego dekonspiracji, jeszcze zanim go zatrzymano planowano, że opuści on więzienie wraz z innymi zatrzymanymi w sprawie „Zośki”¹⁸⁷.

7 lutego 1950 r. areszt Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi opuścił Jerzy Roszkowski. Tydzień wcześniej, 31 stycznia mjr Józef Sikorski, wiceprokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Łodzi, po przeanalizowaniu zebranego materiału dowodowego uznał, że Jerzy Roszkowski po ujawnieniu w 1945 r. nie prowadził nielegalnej działalności¹⁸⁸. W związku z tym umorzył sprawę i nakazał zwolnienie go z aresztu¹⁸⁹.

Żołnierze batalionu „Zośka” skazani na kary pozbawienia wolności musieli spędzić w więzieniach po kilka lat. W pierwszej kolejności na wolność zaczęli wychodzić skazani na niższe kary, a także ci, którzy skorzystali z amnestii z 1952 r.

¹⁸² BUiAD IPN, 1023/325, Akta Henryka Pielaszka, k. 129, Prośba o ułaskawienie, z 23 X 1953 r.

¹⁸³ *Ibidem*, k. 123, Prośba o ułaskawienie, z 21 VIII 1952 r.

¹⁸⁴ Dz. U. 1952, nr 46, poz. 309.

¹⁸⁵ *Ibidem* 1956, nr 11, poz. 57.

¹⁸⁶ BUiAD IPN, GK 919/2064, Sławomir Słubicki, k. 5, Nakaz zwolnienia, z 30 III 1949 r.

¹⁸⁷ *Ibidem*, 2386/6229, Teczka personalna TW „Zaręba”, k. 19, Raport, z 4 IV 1949 r.

¹⁸⁸ *Ibidem*, Ld PF 12/498, Jerzy Roszkowski, k. 102, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, z 31 I 1950 r.

¹⁸⁹ *Ibidem*, k. 103, Nakaz zwolnienia, z 31 I 1950 r.

25 czerwca 1951 r. po odbyciu całej kary z więzienia zwolniono Jerzego Ernsta¹⁹⁰. Także Jerzy Grundman, który wyszedł na wolność w styczniu 1952 r., odbył całą zasądzoną karę¹⁹¹.

W marcu 1953 r. mury więzienne opuścił Kazimierz Kalandyk i 19 marca dotarł do domu w Gdańsku. Juliusz Deczkowski został zwolniony 23 marca 1953 r. W sierpniu tegoż roku zwolniono Michała Glinkę¹⁹². Warunkowo, ze względu na stan zdrowia, 30 września 1953 r. została wypuszczona Anna Borkiewicz¹⁹³. 11 listopada wolność odzyskał Henryk Kończykowski. Było to zwolnienie warunkowe, z zawieszeniem na 5 lat i przy zachowaniu dodatkowych kar¹⁹⁴. W grudniu 1953 r. zostali zwolnieni: Witold Sikorski¹⁹⁵, Ryszard Będziński (15 grudnia¹⁹⁶), Stanisław Krupa (20 grudnia) i Halina Dunin-Karwicka (22 grudnia¹⁹⁷). Pod koniec 1953 r. z więzienia wyszedł Stanisław Jastrzębski¹⁹⁸. Miesiąc później, 16 stycznia, wyszedł na wolność Andrzej Wolski¹⁹⁹. Po 5 latach pobytu w więzieniu wolność odzyskali także Stanisław Rybka (17 marca 1954 r.) i Stefan Gorgoń-Drużbicki (18 marca 1954 r.)²⁰⁰. 21 maja 1954 r. z więzienia wyszła Anna Jakubowska²⁰¹, a 6 listopada tegoż roku zakończył odbywanie kary Andrzej Sowiński²⁰². W lutym 1954 r. warunkowo został zwolniony Wojciech Świątkowski²⁰³, a 29 kwietnia 1955 r. mury więzienia opuścili Józef Nowocien i Stanisław Romanowski²⁰⁴. W 1955 r. wypuszczeni zostali także Witold Morawski.

Ostatni więźniowie polityczni skazani w tzw. sprawie „Zośki” opuścili więzienie w 1956 r. 14 stycznia został zwolniony Henryk Pielaszek²⁰⁵. W wyniku

¹⁹⁰ *Ibidem*, 872/535, Akta Jerzego Trepki i Jana Wojciechowskiego, k. 70, Zwolnienie z więzienia, z 25 VI 1951 r.

¹⁹¹ *Ibidem*, 1007/53, Akta Jerzego Grundmana, k. 97, Zawiadomienie o zwolnieniu więźnia karnego, z 13 I 1952 r.; W. Trojan, *op. cit.*, s. 86 – tu podany jest 1953 r. jako termin opuszczenia więzienia.

¹⁹² BUiAD IPN, 1063/13, Akta Michała Glinki, k. 121, Zawiadomienie o zwolnieniu więźnia, z 10 VIII 1953 r.

¹⁹³ W. Trojan, *op. cit.*, s. 40.

¹⁹⁴ *Ibidem*, s. 160.

¹⁹⁵ W. Sikorski, Relacja, z 17 XII 2005 r., k. 5, zbiory autorki.

¹⁹⁶ BUiAD IPN, 1063/12, Akta Ryszarda Będzińskiego, k. 104, Zwolnienie z więzienia 15 XII 1953 r.

¹⁹⁷ *Ibidem*, 1007/67, Akta Haliny Dunin-Karwickiej, k. 246, Postanowienie.

¹⁹⁸ S. Jastrzębski, *Zaczęto się pod Arsenalem*, Warszawa 1987, s. 321.

¹⁹⁹ W. Trojan, *op. cit.*, s. 419.

²⁰⁰ *Ibidem*, s. 77, 296.

²⁰¹ A. Jakubowski, Relacja, z 27 X 2005 r., k. 4, zbiory autorki.

²⁰² W. Trojan, *op. cit.*, s. 316.

²⁰³ BUiAD IPN, 1007/649, Wojciech Świątkowski, k. 250, Zawiadomienie o warunkowym zwolnieniu, z 28 II 1955 r.

²⁰⁴ W. Trojan, *op. cit.*, s. 267, 289.

²⁰⁵ *Ibidem*, 1023/325, Akta Henryka Pielaszka, k. 158, Zawiadomienie o zwolnieniu więźnia karnego, z 14 I 1956 r.

zastosowania amnestii z 1956 r. z więzienia wyszli Bogdan Celiński (5 maja 1956 r.²⁰⁶) i Włodzimierz Steyer (2 maja 1956 r.²⁰⁷). 23 sierpnia 1956 r. na półroczną przerwę z powodu złego stanu zdrowia został wypuszczony Henryk Kozłowski²⁰⁸. Do więzienia już nie wrócił, ponieważ jego sprawą zajął się Sąd Najwyższy. Ostatni z „zośkowców”, Stanisław Sieradzki, mury więzienne opuścił w listopadzie 1956 r.²⁰⁹.

Tak więc pod koniec 1956 r. wszyscy byli żołnierze batalionów „Zośka” i „Parasol” mogli cieszyć się wolnością, aczkolwiek represje, których doznali w minionych latach mocno nadszarpnęły ich siły fizyczne i pozostawiły trudne do zatarcia piętno na ich psychice. Jediną śmiertelną ofiarą represji był Jan Rodowicz.

Upublicznienie oskarżeń wobec Jana Mazurkiewicza ps. „Radosław” i jego byłych żołnierzy miało zdyskredytować ich w opinii społecznej i tym samym uderzyć w rodzącą się legendę tego środowiska. Aresztowanie, śledztwo (nierzadko brutalne), skazanie i pobyt w więzieniu to najdotkliwsze represje zastosowane wobec 34 osób z „Zośki” i 3 z „Parasola”. Należy zaznaczyć, że działania organów bezpieczeństwa nie ograniczyły się tylko do grona aresztowanych objętych tzw. sprawą „Radosława”. W tym samym czasie ich pozostający na wolności koledzy byli rozpracowywani w ramach akcji „Burza” wymierzonej w środowisko byłych żołnierzy Kedywu. Represje, których w związku z tym doświadczyli, nie były jednak aż tak dotkliwe, jak opisane wyżej doświadczenia byłych żołnierzy „Zośki i „Parasola”.

²⁰⁶ B. Celiński, Relacja, z 18 XI 2005 r., k. 6, zbiory autorki.

²⁰⁷ W. Steyer, Relacja, z 23 XI 2005 r., k. 7, zbiory autorki.

²⁰⁸ W. Trojan, *op. cit.*, s. 188.

²⁰⁹ *Ibidem*, s. 311.

SUMMARY

Agnieszka Pietrzak, Repressions against Former Soldiers of „Zośka” and „Parasol” under the so-called „Radosław” Case, 1948–1956

The fate of soldiers from the „Zośka” and „Parasol” scout battalions did not differ from that of other Home Army (AK) soldiers. In the 1940s and 1950s security authorities arrested 63 former soldiers of „Zośka” and „Parasol” battalions (41 from „Zośka” and 22 from „Parasol”). The majority, 34 from „Zośka” and 3 from „Parasol” was arrested in the so-called „Radosław” case.

The arrests related to the ‘Radosław’ case began on Christmas Eve 1948, when Jan „Anoda” Rodowicz was detained. In early January five persons were arrested, seen as conspiracy creators and inspirers. All of them had belonged to „Zośka”. Most of the former „Parasol” soldiers were arrested in mid-January, at the same time as the largest group of „Zośka” members. They were all charged with continued underground activity after their disclosure to security authorities in the fall of 1945. These allegations were allegedly confirmed by finding weapons that had not been revealed during the disclosures in 1945. Most of those arrested were charged and convicted. No group trial was organized, though. The main charge against former soldiers of „Zośka” and „Parasol” battalions was the crime of Art. 86 § 2 of the Polish Armed Forces Penal Code: participating in an illegal organization aimed at overthrowing the Polish People’s Republic by force. 28 „Zośka’ members and 3 from ‘Parasol’ were convicted with sentences ranging from 5-year imprisonment to death penalty. Prison sentences were served at Wronki, Rawicz and Fordon.

РЕЗЮМЕ

Агнешка Петшак, Репрессии против бывших солдат „Зоськи” и „Парасоля”, охваченных т.нз. делом „Радослава” (1948–1956 гг.)

Судьбы солдат из харцерских батальонов „Зоська” и „Парасоль” не отличаются от судеб других солдат АК. В 1940-е и 1950-е гг. руководство госбезопасности арестовало 63 бывших солдат батальонов „Зоська” и „Парасоль” (41 из „Зоськи” и 22 из „Парасоля”). Большинство (34 из „Зоськи” и 3 из „Парасоля”) было задержано во время проведения т.нз. дела „Радослава”.

Связанные с делом „Радослава” аресты начались накануне Рождества в 1948 г., когда был задержан Ян Родович „Анода”. В начале января были задержаны пять бывших солдат, которых власти считали создателями и инспираторами подполья. Все они в прошлом принадлежали к „Зоське”. Большинство бывших

солдат „Парасоля” было арестовано в середине января. Тогда же была арестована многочисленная группа бывших солдат „Зоськи”. Все они обвинялись в продолжении подпольной деятельности после осени 1945 г. Эти обвинения должно было подтверждать найденное оружие, которое они не сдали в 1945 г. Большинство арестованных было осуждено. Не удалось подготовить групповой процесс. Основным обвинением в отношении бывших солдат батальонов „Зоська” и „Парасоль” было совершение преступления на основании статьи 86 § 2 Уголовного кодекса Войска Польского, а именно принадлежность к нелегальной организации, которая стремилась к свержению силой строя в народной Польше. Осуждено 28 бывших солдат из „Зоськи” и 3 из „Парасоля”. Вынесены приговоры от пяти лет лишения свободы до смертной казни. Осужденные отбывали наказание в тюрьмах в Вронках и Равиче, а также в Фордоне.